DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 270. Piątek, 25 Listopada (7 Grudnia.) 1866 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących, po Świętach uroczystych i Niedzielach. — Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach. — Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 3.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2. — Miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się. — Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rs. 9 kop. 20. Półrocznie rs. 4 kop. 60. Kwartalnie rs. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 24 Listopada (6 Grudnia).

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rsr. 20,954 kop. 73, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. *Sokolnickiemu*, właścicielowi dóbr Rylskmały, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Rawskim, Gminach Lubania i Regnów, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 13,015 k. 94, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Piotrowi *Suskiemu*, właścicielowi dóbr Kłopoczyn, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Rawskim, Gminie Lubania, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 12,275 kop. 41, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Aleksandrowi *Goliszewskiemu*, właścicielowi dóbr Modrzew, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opoczyńskim, Gminie Kaniczki, wysłane zostało do Kasy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,022 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Emilji *Jezierskiej*, właścicielce dóbr Rogowo A., położonych w Gubernji Augustowskiej, Powiecie Łomżyńskim, Gminie Gniazdów, wysłane zostało do Kasy Powiatu Łomżyńskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 17,881 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Hr. Zofji *Załuskiej*, właścicielce dóbr Januszewskiego-Klucza (Grabki), położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Stopnickim, Gminie Grabki, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 13,613 k. 2, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Oktawjanowi *Nakielskiemu*, właścicielowi dóbr Brzeźnica-Książęca, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Lubelskim, Gminie Berejew, wysłane zostało do Kasy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 9,881 kop. 39, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Ambrozji *Pruskiej*, właścicielce dóbr Zakrzyn, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Kaliskim, Gminie Strzałków, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kaliskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 4,167 kop. 78, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Wilhelmowi *Wilson*, właścicielowi dóbr Wierzchowiska B, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Lubelskim, Gminie Bełżyce, wysłane zostało do Kasy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 619 kop. 71, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Tekli *Zaborowskiej*, właścicielce dóbr Wólka-Kobyla, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Siedleckim, Gminie Skurzec, wysłane zostało do Kasy Powiatu Siedleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 13,643 kop. 20, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Józefowi *Osieckiemu*, właścicielowi dóbr Czerniejów, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Krasnostawskim, Gminie Pławanice, wysłane zostało do Kasy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 31,472 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Hr. Janowi i Kaźmirzowi *Tarnowskim*, właścicielom dóbr Krasnobród, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Zamojskim, Gminach Krasnobród i Aleksandrów, wysłane zostało do Kasy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 11,624 kop. 79, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Pawłowi i Ewie *Wężyk*, właścicielom dóbr Niewierzyn, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opoczyńskim, Gminie Niewierzyn, wysłane zostało do Kasy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 35,242 kop. 66, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Malachjaszowi *Boguckiemu*, właścicielowi dóbr Polizna, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Radomskim, Gminie Polizna, wysłane zostało do Kasy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy.

Rozporządzenie względem przewożenia wojska. Z powodu zaszłej kwestji względem przewożenia wojska i bagażów jego koleją żelazną warszawsko-terespolską, naczelnik komunikacji w królestwie polskiem zawiadomił o wydanem rozporządzeniu, aby przewożenie wojska i jego bagażów na pomienionej kolei odbywało się w taki sam sposób, jak na kolejach warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko bydgoskiej, to jest, przez wydawanie blankietów na bilety. *(Roz. do woj. okr. warsz.)*

Zarząd Instytutu Muzycznego Warszawskiego, powołując się na prawidła o egzaminach kandydatów i kandydatek na Nauczycieli muzyki, z mocy decyzji Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego postanowione, — podaje do publicznej wiadomości, iż następującym osobom udzielił świadectwa kwalifikacyjne na Nauczycieli muzyki w Królestwie Polskiem, a mianowicie: II go stopnia, czyli Nauczycielkę wyższej muzyki na fortepjanie, *Skulskiej* Emilji; — na Nauczycieli II-go stopnia muzyki organu i śpiewu chórowego, *Caderskiemu* Piotrowi, *Szalowskiemu* Antoniemu, *Marankiewiczowi* Mirosławowi, *Daneckiemu* Franciszkowi; — III go stopnia, czyli do udzielania lekcji dla początkujących na fortepjanie: *Matyńskiej* Walerji, *Kosińskiej* Malwinie, *Janowicz* Helenie, *Przybylskiej* Michalinie, *Stokłosińskiej* Walerji, *Lapierre* Stefanji, *Bohdanowicz* Felicji, *Stawiskiej* Joannie, *Daszkiewicz* Felicji, *Wojtuszko* Jadwidze; — III-go stopnia do udzielania lekcji śpiewu dla początkujących, *Marczewskiej* Wiktorji. — Na Nauczycieli zaś i Nauczycielki muzyki w mieście Warszawie, udzielił tymczasowe świadectwa, aż do ukończenia nauk w Instytucie Muzycznym Warszawskim, następującym uczniom i uczennicom, a mianowicie: II-go stopnia do udzielania lekcji organu i śpiewu chórowego, *Loppe'mu* Fryderykowi i *Piltz'owi* Samuelowi; — III-go stopnia do udzielania lekcji na fortepjanie dla początkujących, pannie *Fechner* Władysławie. *Uwaga.* Z powodu licznych zgłaszań się osób pragnących przystąpić do egzaminu w

---

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Teatra Warszawskie.

Zaraz po pierwszem przedstawieniu „Faworyty" Donizettego, w kilku słowach wyraziliśmy podziwienie i roskosz, jakie sprawiła publiczności tutejszej wyborna egzekucja tej pięknej partycji. Dzisiaj pragniemy dać ściślejsze nieco, sprawozdanie o szczegółach samego wykonania „Faworyty". Przedewszystkiem, jak to już raz powiedzieliśmy, pani Trebelli odśpiewała tytułową rolę Leonory z doskonałością właściwą tej znakomitej artystce. Każdy numer rozległej jej partji, wykończony był nietylko z umiejętnością mistrzowską i wysokiem poczuciem muzykalnem, lecz nadto jeszcze przystrojony niewysłowioną expresją — a dramatyczna gra aktorki, wystudjowana pracowicie i zgłębiająca do gruntu charakter roli — stała na równi z śpiewem. Lecz pani Trebelli, posiada już u nas, jak wszędzie, utrwaloną sławę; wszystko co moglibyśmy powiedzieć tu na pochwałę jej potężnego talentu, byłoby tylko powtórzeniem, stokrotnie już przez nas samych wyrażonego uwielbienia — dla tego, w obecnem sprawozdaniu, zastanowimy się głównie nad nowym nieznanym u nas artystą, p. Rota, który wystąpił w roli Alfonsa XI i wykonał ją z niesłychanym trjumfem.

P. Rota, gdy po odśpiewaniu partji Faraona w „Mojżeszu", dał się poznać publiczności warszawskiej jako pierwszorzędny artysta — lecz dopiero partja Afonsa w „Faworycie" wykazała wszystkie przymioty gry i głosu tego doskonałego śpiewaka. P. Rota jest artystą skończonym, mistrzem mogącym zrobić zaszczyt każdej, najznakomitszej nawet scenie. Głos jego z natury już słodki, giętki i brzmiący, wyborna metoda włoska i osobiste poczucie artystyczne, wyrobiły w najdrobniejszych odcieniach: siłę i miękość, czucie i expresję, błyskawicową szybkość modulacji i śmiałe rzuty tonów, które czasem aż do rejestru tenora sięgają — wreszcie mistrzowskie frazowanie — słowem, wszystkie przymioty posiada ten głos prześliczny, ten skarb melodji prawdziwej! P. Rota wykonał całą partję Alfonsa znakomicie, lecz dwie arje: jedunę w drugim, drugą zaś w trzecim akcie, która zamienia się w trio a kończy finałem, odśpiewał tak, że publiczność, za każdem przedstawieniem — grzmiącemi oklaskami, frenetycznemi okrzykami i przywoływaniem ze sceny, wyraża artyście szczere uwielbienie swoje.

P. Bettini śpiewał partję Fernanda, partję arcy trudną, przed którą cofają się pierwszorzędni nawet tenorzy; artysta ten wytrawny w sztuce i władający umiejętnie niewielkim lecz pracowicie wyrobionym głosem, wyszedł dość szczęśliwie z ogromnych trudności swej roli, a nawet wielką i pełną uroku arję w czwartym akcie, bardzo dobrze wykonał. O śpiewie pana Bossi w roli Baltazara — nie mamy nic do powiedzenia; gdyż artysta, który po mistrzowsku wykonał dwie tak wielkie i tak przeciwne sobie role, jak Mojżesza i Mefistofila — nie potrzebował wysilać się na wykonanie tak drobnej jaką ma w „Faworycie" partji. Zresztą trzeba wyznać, że i sama wystawa tej opery — prześliczne dekoracje, bogate kostjumy i całe tak zwane *mis en scène*, przyczyniły się, również do jej świetnego powodzenia, a orkiestra i chóry zaszczytnie się odznaczały. Piękne i nowo ułożone tańce, wykonane przez dwóch tancerzy i cztery koryfejki, podobały się bardzo i ożywiły nawet widowisko, dając zarazem i artystom pożądane wytchnienie.

Na tem kończymy sprawozdanie o „Faworycie", która w obecnym składzie personelu długo jeszcze cieszyć się będzie trwałem powodzeniem. Zresztą, publiczność tutejsza, oceniła godnie wysoką wartość tegorocznej trupy włoskiej — świadczy o tem najlepiej porównawcza kontrola dochodów, z której pokazuje się, że w stosunku do roku przeszłego, resety z obecnych przedstawień włoskich są w przecięciu o 300 przeszło rubli wyższe.

Artyści miejscowi śpiewali w tych czasach kilka drobnych operetek, „Hal. ę" Moniuszki i „Freischütza; lecz chwilowa niedyspozycja Filleborna a w ślad za tem idąca jego nieobecność na scenie — odbierają operze miejscowej, możność zgromadzenia liczniejszych słuchaczy. Nie mówiliśmy jeszcze o przedstawieniu złożonem z dwóch aktów „Katarzyny" i jednego „Korsarza", w którem p. Bogdanow, odznaczyła się świetnem jak zawsze wykonaniem świeżych *pas* z Tarnowskim, i otrzymała od publiczności wspaniały bukiet w darze. Szkoda tylko, że z powodu słabości dwóch drugich tancerek tutejszych, role ich zastąpionem być musiały... chociaż p. Helena Po-

celu pozyskania świadectw kwalifikacyjnych na Nauczycieli Muzyki w Królestwie Polskiem, podaje do wiadomości, że termin do składania powyższych egzaminów jak dawniej tak i nadal oznaczony zostaje na pierwszą środę o godzinie 4 z południa, każdego miesiąca w gmachu Instytutowym z wyłączeniem miesięcy wakacyjnych.

Nominacja. Przez najwyższy rozkaz z dnia 20 listopada, zostający do szczególnych poleceń przy głównodowodzącym wojskami okręgu wojennego warszawskiego, jenerał-major *Furuhelm* mianowany został pełniącym obowiązki naczelnika miejscowych wojsk okręgu wojennego moskiewskiego, z pozostawieniem jak dotąd w piechocie gwardji. *(Rus. Inw.)*

Exequatur. Z najwyższego polecenia, poddany rosyjski Mateusz *Kowacewicz* zatwierdzony został w charakterze wice-konsula szwedzko-norwegskiego w Mariupolu. *(Tamże)*.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa.

dnia 24 Listopada (6 Grudnia).

Kwestja rzymska ciągle jest na pierwszym planie spraw politycznych, gdyż coraz bardziej zbliża się termin wykonania konwencji wrześniowej, a nie można przewidzieć co się stanie w Rzymie, głównie zaś jak postąpi sobie rząd papiezki po oddaleniu się z państwa kościelnego wojsk francuzkich, które obecnie przewożone są fregatami *Gomer*, *Orinoco* i *Canada* z Civita-Vecchia z powrotem do Francji. Wiadomości o usposobieniu Watykanu są sprzeczne: kiedy *Nazione* zapewniała, że sam papież pragnie aby p. Vegezzi przybył z misją do Rzymu, *Gazzetta di Firenze* i *Movimento* zupełnie przeciwnego są zdania, a *Osservatore romano* oświadcza, że jakkolwiek ojciec św. nigdy nie zamknie ucha przed propozycjami pomyślnemi dla sprawy religji, to wszelako w obec tego co się dzieje, nie może w tym przedmiocie sam wziąć inicjatywy. Dzisiejszy nasz telegram donosi, że rząd włoski z powodu słabości p. Vegezzi, powierzył misję do Rzymu p. Okelli i p. Maurizio, byłemu sekretarzowi p. Vegezzi podczas pobytu tego ostatniego w Rzymie. Jeżeli wierzyć korespondencji *Monde'a*, wycieczka papieża do Civita-Vecchia w istocie byłaby groźbą, gdyż tam miałby czekać na wypadki, jakie zajdą w Rzymie po zupełnem wycofaniu się wojsk francuzkich.

Na sejmie czeskim przedstawiono projekt adresu większości i mniejszości: pierwszy z nich, uznaje za najlepszą podstawę przyszłej konstytucji, dyplom październikowy i manifest wrześniowy; drugi zaś, w ogólnych rysach, podobny jest do adresu sejmu niższej Austrji. Na sejmie peszteńskim w dalszym ciągu toczy się polemika pomiędzy stronnictwem umiarkowanych a rezolucjonistów. *Wien. Abdpost* znów zaprzecza pogłoskom o nieporozumieniach w łonie gabinetu.

Rząd serbski domaga się od Porty, odwołania wojsk tureckich z twierdz serbskich na podstawie zastrzegających to warunków traktatów, zawartych pomiędzy Portą a Serbją przed trzydziestoma i przed sześćdziesięcioma laty.

W Anglji na porządku dziennym stoją dwie sprawy: kwestja reformy wyborczej i fenienizm. Jakkolwiek zapowiedziana procesja robotników w Londynie, odbyła się w zupełnym porządku, to wszelako nie odpowiedziała wcale programowi, gdyż zamiast miljona osób, uczestniczyło w niej tylko 30,000. Fenienizm coraz większego nabawia kłopotu rząd angielski, a nawet zwykle bardzo ostrożne dzienniki londyńskie, zadają sobie pytanie z obawą, czy rząd będzie miał dostateczną siłę do utrzymania Irlandji w posłuszeństwie. Jeszcze w kłopotliwszem położeniu znajduje się rząd angielski co do feniemów w Kanadzie. Wiadomo, że Stany Zjednoczone wstawiały się za skazanymi w Kanadzie na śmierć fenienami, a rząd angielski nie chcąc narazić sobie potężnego sąsiada, udzielił za pośrednictwem posła amerykańskiego w Londynie, zaspakajające zapewnienia: tymczasem w Kanadzie uznają taką łagodność za niebezpieczną i zachęcającą do nowych napadów, a jeden z pułków milicji, oświadczył nawet, iż porzuci służbę, jeżeli skazani na śmierć fenieni, nie zostaną powieszeni.

Według telegraficznej wiadomości z Nowego-Jorku, którą poniżej znajdą czytelnicy, prezydent Johnson w odezwie do kongresu, oświadczył, że będzie się trzymał nadal dotychczasowej polityki. Co do stanowiska gabinetu washingtońskiego względem Meksyku, *New York Herald* podaje pewne szczegóły. Według tego dziennika, pomiędzy Stanami Zjednoczonemi, Francją i Meksykiem nie umawiano się stanowczo co do niczego, wyjąwszy wycofania wojsk francuzkich. Rząd washingtoński porozumiał się z Juarezem tylko co do pewnych ewentualności, ale nie udzielił Francji żadnego zobowiązania co do przyszłej swej postawy względem Juareza, a uważając upadek Maksymiljana za nieunikniony, nie wpływał wcale na przyspieszenie jego wyjazdu. P. Seward oznajmił rządowi francuzkiemu, iż gotów mu jest pomagać dla załatwienia obecnych trudności, ale nie przyjął żadnego zobowiązania względem Francji, co się tyczy jej wierzytelności. Dalej dziennik ten utrzymuje, że Stany Zjednoczone nie domagały się i nie będą domagać się żadnych ustąpień terytorjalnych, lecz tylko będą żądały po przywróceniu rządu republikańskiego, zawarcia traktatu handlowego, który więcej im przyniesie korzyści niż wszelkie powiększenie terytorjalne.

Dotąd nie wiadomo, czy cesarz Maksymiljan uskutecznił swój zamiar odpłynięcia z Vera-Cruz na austrjackiej fregacie *Dandolo* w połowie listopada, ale w Lacrona, gdzie przeniosła się cesarzowa Karolina z Miramare ze względów zdrowia, oczekują go 12-go b. m., a wszystkie listy do niego adresowane, już wysyłają na jego spotkanie do Gibraltaru.

Ostatnie wiadomości z Ameryki południowej nie donoszą wcale o ukończeniu wojny pomiędzy Paragwajem a Brazylją, przeciwnie ta ostatnia, pomimo tylu niepowodzeń, wysłała nowe wojska przeciwko Paragwajowi.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczoną poniżej korespondencję z Paryża i na dokończenie artykułu z *Rus. Inw.* o reformach finansowych w kró-lestwie.

Telegramy

Florencja, *6-go grudnia*. Wczorajszy dziennik urzędowy donosi, że p. Vegezzi ze względów zdrowia, odmówił przyjęcia misji do Rzymu. Rząd powierzył tę misję radcy stanu Okelli i adwokatowi Maurizio, byłemu sekretarzowi p. Vegezzi.

Wiedeń, *6-go grudnia*. Dzisiejszy *Wiener Journal*, występując przeciwko dążnościowym pogłoskom o mniemanem rozdwojeniu pomiędzy Austrją i Rosją, z wiarogodnego źródła donosi, że stosunki pomiędzy Austrją i Rosją są najzupełniej przyjazne, a nic najmniejszego się nie stało, coby jako ich zakłócenie mogło być przedstawiane.

Wiadomości telegraficzne.

* *Rzym, 3 grudnia.* Dziś z rana, 85-ty pułk linjowy opuścił Rzym i udał się napowrót do Francji.— *Osservatore romano* zaprzecza wiadomości, jakoby papież dał inicjatywę do nowych układów z rządem włoskim w kwestjach religijnych. Papież, powiada pomienione pismo, nie odwróci nigdy ucha od propozycij, któreby brzmiały pomyślnie dla sprawy religji; lecz po tem co się stało, nie jest już rzeczą papieża podejmować się inicjatywy.—Podług pism neapolitańskich, wskazówki dane przez dyrektora policji w Neapolu przyczyniły się do aresztowania w Aleksandrji (w Egipcie) Suratta, który brał udział w zamordowaniu prezydenta Lincolna. (*Wolffs T. B.*)

* *Londyn, 4 grudnia.* Wczorajszy meeting reformistowski odbył się bez naruszenia spokojności. Czas był niepogodny. Około 30,000 ludzi wzięło udział w procesji, lecz zaledwie czwarta ich część zdołała pomieścić się na placu, na którym odbyło się zgromadzenie. (*Tamże*)

* *Londyn, 3 grudnia.* Meaney, eks-senator fenjenistowski, został tu aresztowany. Panuje przekonanie, że jest on sekretarzem Stephensa. (*Corr. Hav. Bul.*)

* *Peszt, 3 grudnia.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, Emeryk Esengery oświadczył się za wnioskiem Deaka, lecz z tem nadmienieniem, ażeby powiedzianem zostało w adresie, że izba uważa roztrząsanie opracowania komisji sześćdziesięciu sie-drniu za niestosowne dopóty, dopóki nie zostanie przywrócona ustawa. Ludwik Tisza przemawiał za wnioskiem swego brata i polemizował przeciw Horvathowi. Karol Czass, Wawrzyniec Toth, i przy końcu posiedzenia, które trwało do godziny 3-ej, Paweł Somssich, popierali wniosek Deaka, a hr. Wład. Raday i Koloman Ghyczy przemawiali za wnioskiem Tiszy. Ostatni z nich upatrywał w reskrypcie z 19 listopada ducha i treść dyplomu październikowego i polemizował przeciw Horvathowi. Ten zaś chce oświadczyć, że go źle zrozumiano, lecz lewy kraniec przeszkadza mu, co spowodowało rozprawy epizodyczne o porządku rozpraw. Potem przemówił Somssich, który dowodził, że polityka rezolucjonistowska, jeżeli nie była stosowną w roku 1861, to tem mniej jest przypuszczalną obecnie. Zresztą polemizował on przeciw Ghyczy'emu. *(Cor. Bür.)*

* *Peszt, 4 grudnia.* Dziś, w izbie deputowanych, Aleksander Nikolicz stawał w krótkiej mowie po stronie Tiszy i wystąpił z niektóremi uwagami przeciw Horvathowi. Jerzy Iwannowicz polemizował przeciw dowodzeniom Tiszy i Ghyczy'ego. Z tego powodu, powinny być dalej prowadzone prace nietylko komisji 67-u, lecz także innych komisij. Po nim przemawiał Bobory. Posiedzenie trwa jeszcze. *(Tamże)*.

* *Frankfurt nad M., 2 grudnia.* Wczoraj wieczorem, edycja główna *Journal de Francfort*, numer 335, została zasekwestrowana we wszystkich zakładach publicznych, w których była złożoną. (*Tamże*)

---

piel coraz więcej i coraz widoczniej postępująca w choreograficznej sztuce—wyjdzie niewątpliwie na jedną z najlepszych tancerek miejscowego baletu. Trudno też coś nowego powiedzieć o ostatniem przedstawieniu „Dwóch Złodziei", chyba, że p. Popiel był w wybornym humorze i do szczerego śmiechu pobudzał widzów, i że p. Marja Oliwińska zyskała huczne oklaski za wdzięczne i wyborne wykonanie charakterystycznego węgierskiego tańca.

Na scenie Rozmaitości ciągłe powodzenie; publiczność codzień prawie napełnia salę tego teatrzyku, nie zmordowana w admiracji dla „Żydów" i dla „Kobiet z kamienia", dwóch nader pożądanych i bardzo korzystnych w obecnym czasie tytułów! Ostatnią z tych sztuk dawano i wczoraj jeszcze—a dość licznie zgromadzona publiczność, oklaskami i przywoływaniem nagradzała grę pp. Królikowskiego, Świeszewskiego oraz p. Ostrowską i p. Marję Łapińską, która coraz bardziej kształci się i postępuje w rodzaju wyższej komedji—chociaż właściwem jej polem jest dramat i tragedja nawet.

Nie odzywaliśmy się dotąd ze zdaniem o nowym monodramie, „Chcesz się żenić Przyjacielu, to się żeń", utworze napisanym zdolnie i dowcipnie nawet—lecz zbyt rozwleczonym w obrobieniu, a nie przeprowadzającym dość jasno i konsekwentnie założonej myśli. W każdym razie, czy monodram ten utrzyma się dłużej lub nie na scenie, winniśmy oddać słuszne pochwały wybornej i wystudjowanej grze p. Chomińskiego, oraz zanotować pochlebnie, zakulisowy wprawdzie udział w tej farsie p. Szczebrowskiej, która za mało mówi lecz za to wiele i dobrze śpiewa w tej sztuce, a po pierwszem jej przedstawieniu wraz z p. Chomińskim przywołaną została.

Wkrótce już, na scenie Rozmaitości, dane będą dwie wzorowe komedje: „Syn Giboyer'a" i „Rodzina Benoiton"—a przed niemi jeszcze podobno „Ofiary majątku".

Al.

* *Bombay, 13 listopada.* Na wyspie Ceylon wybuchły groźne rozruchy z powodu braku zboża. (*Wolffs T. B.*)

* *Berlin, 4 grudnia.* W izbie deputowanych toczyły się rozprawy nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych, W sprawie dotacji, która zbliżyła się do pomyślnego załatwienia, *Nordd. A. Z.* spodziewa się jednozgodnego przyjęcia zmodyfikowanego projektu. Przez wymienienie hr. Bismarcka na liście dotacyjnej, nabrała ona całkiem innego znaczenia, gdyż dotacja ta ofiarowaną mu zostaje przez reprezentantów jako dług honorowy kraju.—*N. Pr. Z.* dowiaduje się, że wkrótce ma zebrać się pod przezydencją księcia następcy tronu komisja, wcelu rozpatrzenia poczynionych w ostatniej wojnie doświadczeń co do umundurowania i uekwipowania wojska.—*Nordd A. Z.* donosi, że stan zdrowia hr. Bismarcka znacznie się polepszył, i że tenże zajął się na nowo czynnościami swojego urzędowania. (*Tamże.*)

* *Drezno, 4 grudnia.* Izba pierwsza uchwaliła bez zmiany prawo wyborcze przyjęte przez izbę deputowanych. (*Tamże.*)

* *Nowy Jork, 3 grudnia.* Dziś nastąpiło otwarcie kongresu. Odezwa prezydenta wyraża się przedewszystkiem, że tenże ściśle trzymać się będzie dotychczasowej polityki i wzywa kongres do przyjęcia takowej. Dochody skarbu od 1 lipca 1865 do 1 lipca 1866 r. przewyższają cyfrę wydatków o 158 miljonów. Mocarstwa zagraniczne oceniły sprawiedliwiej w ostatnich czasach charakter i prawa narodowe. Francja miała zamiar odroczyć wycofanie swoich wojsk z Meksyku aż do wiosny; Ameryka zaprotestowała jednak przeciwko temu i spodziewa się, że Francja nie postąpi sobie wbrew istniejącym zobowiązaniom i uczyni zadość słusznym oczekiwaniom Ameryki. Układy w sprawie statku *Alabama* postępują bardzo powolnie, co po części przypisać należy zmianie gabinetu angielskiego. Prezydent spodziewa się, że Anglja uwzględni po przyjacielsku roszczenia Ameryki. Szybkie załatwienie tej sprawy jest bardzo wielkiej wagi. Minister skarbu żąda, ażeby w roku 1868 przywrócono wypłatę gotówką. (*Wollfs T. B.*)

---

* (Droga żel. warszawsko-terespolska.) *Berliner Börsen Z.* z dnia 3-go b. m. podaje artykuł następującej osnowy: „Jak się okazuje z ogłoszenia w części anonsowej naszego dzisiejszego pisma, znowu część drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej, mianowicie przestrzeń z Siedlec do Łukowa, oddaną została z dniem 1-m b. m. do użytku powszechnego. Ztąd prawdopodobnie pochodzi, że zwrócono znowu uwagę na akcje tej drogi, która łączy w sobie rzeczywiście w wysokim stopniu warunki, zdolne zapewnić jej akcjonarjuszom niezawodny i wysoki dochód. Jeszcze w marcu r. b., w chwili ukazania się tych akcij na naszej giełdzie, podaliśmy dokładne wiadomości o podstawach tego przedsięwzięcia; dziś zaś, gdy takowe zbliża się szybkiemi krokami do końca, korzystamy raz jeszcze ze sposobności, ażeby dać historyczny pogląd na początek i dotychczasowe postępy tego przedsięwzięcia i dla wykazania widoków, jakie ono ma przed sobą. Koncesja na budowę pomienionej drogi udzieloną została 9-go (21-go) października 1864 r. wielkiemu domowi bankierskiemu Leopolda Kronenberga w Warszawie, przyczem rząd ruski zagwarantował dla całego kapitału zakładowego, wynoszącego 10,200,000 rs., – które miały być emittowane w akcjach za 5,200,000 rs., i w obligach za 5,000,000 rs., — procent roczny po 5 od sta w srebrze, i obok tego zwrot całego kapitału w nominalnej wartości brzęczącą monetą w ciągu 75 lat. Kapitał potrzebny na budowę całej linji, mającej 193 wiorsty długości, obliczony był w anszlagu na 53,000 rs. od każdej wiorsty; lecz ponieważ powiodło się oddać całą budowę, wraz z budynkami na stacje, dostarczeniem maszyn i przysposobieniem wszelkich potrzebnych przyrządów, w entrepryzę wielkiemu domowi londyńskiemu Vignolles et Brassey, za cenę 42,500 rs. za wiorstę, przeto pozostała do rozporządzenia towarzystwa suma wynosząca po 10,500 rs. na wiorstę, i takowa użytą została na spłacenie gruntów zabranych na użytek publiczny i na opłacanie procentów podczas okresu budowy. Pierwszym skutkiem tej korzystnej umowy było to, że rada zarządzająca, chcąc zrobić wszystkich akcjonarjuszów uczestnikami tego zysku w równej mierze, postanowiła, ażeby należność za akcje wniesioną została tylko w wysokości 90%, same zaś akcje emittowała w całkowitej wartości nominalnej. Wysokość tej ostatniej oznaczona jest równocześnie na 100 rsr. = 16 funtów sterlingów = 400 franków = 107 talarów = 188 złotych holenderskich, wypłata zaś procentów i kwot amortyzacyjnych uskutecznianą będzie zarówno w Warszawie, Petersburgu, Londynie, Paryżu, Berlinie i Amsterdamie. Pierwsza serja akcij, wynosząca 30,000 sztuk, rozebraną została szybko bez żadnych podpisów publicznych, resztę zaś, to jest 22,000 sztuk akcij, emittowano w czerwcu r. b. w ten sposób, że sam koncesjonarjusz wziął 7,000 sztuk, pierwszym zaś akcjonarjuszom oddano do rozporządzenia, na każde dwie sztuki dawnych akcij, po jednej sztuce nowych akcij, i ciż rozebrali tę ilość po większej części pomiędzy sobą. Dla tych powodów, budowa drogi robiła bardzo szybkie postępy, tak iż już 1-go października r. b., przestrzeń z Warszawy do Siedlec, długa na 80 blizko wiorst, jak to wzmiankowanem było na początku, oraz 1-go grudnia r. b. przestrzeń z Łukowa do Warszawy, oddane zostały do użytku publicznego. Obok tego wykończone już zostały wszystkie roboty ziemne i wszelkie inne podkładowe aż do samego Terespola. Cała budowa zwierzchnia, jako zagwarantowana zapomocą bardzo wysokich kaucij, ma być całkiem ukończona w przyszłym roku, wagony i lokomotywy zostały już po większej części dostarczone, całkowite zaś wywiązanie się przez rząd ruski z gwarancji zyskało moc obowiązującą od czasu otwarcia pierwszej przestrzeni drogi żelaznej. Linja warszawsko-terespolska stanowi główną drogę komunikacji dla całego handlu produktami surowemi, przewożonemi z Rosji środkowej i południowej do królestwa polskiego, dla którego to handlu, Brześć Litewski jest oddawna punktem składowym. Konopie, len, łój, olej, wosk, liście tytuniowe, skóry, bydło opasowe i t. d., przewożone będą tą drogą do Warszawy, podczas gdy naodwrót, z Warszawy zabierane będą, jako fracht, cukier, węgle kamienne i t. d. Również zboże, które spławiane było dotąd z Wołynia, Bugiem i Wisłą, do Gdańska, przyniesie także tej drodze wielkie dochody, Bug bowiem spławny jest jedynie na wiosnę, i to nie zawsze. Nareszcie jest już teraz na widoku bardzo ważne przedłużenie drogi żelaznej warszawsko - terespolskiej, rząd bowiem ruski kazał przedsięwziąść studja przygotowawcze dla przeprowadzenia drogi żelaznej z Brześcia Litewskiego przez Smoleńsk do Kijowa, lub też przez Berdyczów i Żytomierz do Kijowa, lub też nareszcie w kierunku z Brześcia Litewskiego na Pińsk, i wyraził stanowczą wolę przywiedzenia do skutku jednej z tych linij. W ogóle szczegóły podobnych stosunków komunikacji nie są jeszcze przez giełdy uwzględniane w całej ich donioslości, pomimo iż przyczyniają się głównie do zadecydowania o wartości akcij dróg żelaznych. Ta atoli okoliczność, że akcje te znalazły w własnym kraju ufną publiczność, że procenta i amortyzacja mają niezawodną gwarancję, że obecny stan waluty ruskiej przedstawia także szczególne korzyści, że papiery ruskie są obecnie przed innemi poszukiwane, i że nareszcie nie ma potrzeby uciekania się do forsownej sprzedaży akcij i obligacij dla dostarczenia środków pieniężnych na budowę: wszystko są, powiadamy, powody, z których wypływa dostatecznie umotywowany i pomyślny sąd o tych papierach i o ich przyszłości."

* (Ristori). *Kurjer Codzienny* w Nrze z 23 listopada (5 grudnia) donosi, że *trzy* przedstawienia dane przez panią Ristori w Nowym Jorku, przyniosły jej bajeczną sumę 516,000 franków. Jest to przesadzone. W istocie czytamy w korespondencji amerykańskiej *Timesa* z 3 go grudnia, że w ciągu dwóch ostatnich miesięcy, znakomita ta artystka tragiczna, dała w Stanach Zjednoczonych *26*, wyraźnie *dwadzieścia sześć* przedstawień, i że dochód z nich wynosił 100,000 dolarów, czyli przeszło 500,000 fr., gdyż dolar równa się 5 fr. 49 cent., co czyni około 20,000 fr. na reprezentację. W końcu listopada pani Ristori zamierzała udać się do Filadelfji.

* (Pożary). W dniu wczorajszym, wieczorem, w domu pod N. 1265*a*. przy ulicy Nowy-Świat, w piwnicy, gdzie były złożone miotły, skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, wynikł pożar, który zaraz ugaszony został, nie zrządziwszy prawie żadnych szkód.—Również dnia wczorajszego, z rana w domu N. 670 przy ulicy Leszno, w kuchni około pieca, zatliła się belka w suficie, lecz przybyła straż ogniowa przez rozebranie pieca, wyrąbanie belki i części sufitu, ogień ugasiła.

---

* Wiadomość dworska.) W niedzielę 20 listopada (2 grudnia), hrabia Redern, pełnomocny poseł i nadzwyczajny minister n. króla bawarskiego, miał zaszczyt być przyjmowany na posłuchaniu pożegnalnem przez Najjaśniejszą Panię. (*Jour. de St. Pet.*)

* (Sekretarz stanu Milutin). *Jour. de St. Pet.* pisze pod 21 listopada (3 grudnia): „Smutna wiadomość rozeszła się dziś po Petersburgu. Naczelnik własnej Jego Cesarskiej Mości kancelarji do spraw polskich, sekretarz stanu Milutin, miał atak apoplektyczny. Przez cały dzień niespokojni odwiedzający, następowali po sobie w domu ministra polskiego. P. Milutin doznał cząstkowego paraliżu (hemiplegia), będącego często chwilowem następstwem wspomnionego ataku, ale zachował całą przytomność władz umysłowych. Własną ręką napisał żądanie, aby mu puszczono krew i prosił o większą koło siebie spokojność. Zatem nie mózg został głównie dotknięty. Spodziewajmy się, że pilne starania potrafią przywrócić zdrowie temu znakomitemu mężowi, i że ważne prace poruczone mu przez zaufanie Monarsze, są tylko czasowo przerwane. W chwili kiedy to piszemy—o godz. 2-ej z rana-w stanie chorego nastąpiło lekkie polepszenie".

---

* (Kwestja przymierzy). Czytamy w *Nord* z 4-go b. m.: Jeden z naszych korespondentów pisze bardzo trafnie co następuje: „Gdyby przymierza wynikające z węzłów familijnych, nie miały żadnego innego rezultatu nad wzmocnienie pomiędzy kilkoma monarchami przekonania, że mogą polegać wzajemnie na swem słowie i charakterze, i uniknąć w ten sposób, w danym wypadku, nieporozumień, czyż nie stanowiłoby to już gwarancji, a czyż można zaprzeczać roli, jaką nieporozumienia odgrywały i odgrywać jeszcze będą w polityce? Jeżeli przeto upatrujemy przesadę w tem co powiedział jeden z dzienników francuzkich, że odbył się w Petersburgu kongres książąt, to z drugiej strony również przesadnem jest twierdzenie *Timesa*, że uroczystości familijne, które zgromadziły na kilka tygodni u Dworu Cesarsko-ruskiego książąt następców tronu pruskiego, angielskiego i duńskiego, nie wywrą żadnego stanowczo wpływu na przyszłość polityczną".

Ameryka.

* (Fenjeni). Z Toronto, w Kanadzie, otrzymano wiadomość telegraficzną z 19 listopada, donoszącą, że znaczna liczba fenjenów, wziętych do niewoli, odstawioną została do granicy, gdzie dano każdemu z nich po 5 dolarów na drogę i puszczono ich wszystkich na wolność. Szwadron huzarów posłany został do portu Erie dla patrolowania wzdłuż rzeki. Niebawem miał pójść w pomoc huzarom pułk piechoty. Pułk gwardji chciał odmówić posłuszeństwa, jeżeli fenjeni wzięci do niewoli nie zostaną powieszeni. W pułku tym panuje wielkie wzburzenie. Sykano na oficerów, którzy chcieli objaśnić na zgromadzeniu, w jakiem położeniu znajduje się rząd. Obawiano się, że pułk będzie usiłował wymordować jeńców. (*Die Presse*).

* (Sprawa kandjotów). Dzienniki amerykańskie zamieściły dokument dotyczący powstania kandjotów, o którym nie można zamilczeć. Jest to list konsula stanów zjednoczonych w Kandji, przesłany do ministra sekretarza stanu, w którym tenże ajent dyplomatyczny przedstawia w smutnem nadzwyczaj świetle położenie powstańców na w. Kandji, i w imieniu ludzkości pragnie wywołać interwencję swojego rządu. (*La Patr.*).

Anglja.

* (Stephens.) Policja londyńska czyni wszelkie wysilenia do ujęcia Stephensa, o którego wylądowaniu w Anglji, jak donoszą ostatnie depesze, rząd angielski jest mocno przekonany. Sądzą, że ukrywa on się w Londynie, zkąd chce przedrzeć się do Irlandji. Na wszystkich rogach ulic Londynu poprzylepiano wielkie afisze z podaniem szczegółowego rysopisu głównego przewódcy fenjenów. Ma on, według tego, około czterdziestu dwóch lat, wzrost 5 stóp 7 cali angielskich, budowę ciała atletyczną, ruchy nadzwyczaj żywe i t. d. Przeznaczono 25,000 fr. dla tego, kto poda wiadomości, które spowodują aresztowanie Stephensa i 25,000 fr. dla tego, który go ujmie. — W Dublinie zabrano na pokładzie statku przybyłego z Liverpolu skrzynie z 12,000 pistonów. (*La Patr.*)

Austrja.

* (Rusini i czesi). *Wiedeń, 2 grudnia.* We Lwowie rusini oświadczyli, że trzymać się będą na przyszłość zdala od wszelkich wyborów do komisji, z powodu, iż polacy korzystają bezwzględnie ze swej przewagi liczebnej dla tego, ażeby komisje składały się jedynie z ludzi należących do ich stronnictwa. Co się zaś tyczy sejmu czeskiego, z Pragi donoszą, że bliskiem jest porozumienie pomiędzy stronnictwami narodowemi. Poprzednio mówiono, że czesi i niemcy zamierzają postawić dwa odrębne projekta adresu; obecnie zaś donoszą, że stronnictwo niemieckie zgodziło się w głównych punktach na projekt czeski, i że zamierza jedynie postawić swą poprawkę *in petto*, co do której da się osiągnąć z łatwością porozumienie. (*Nordd. A. Z.*).

* (Sejm węgierski). *Wiedeń, 2 grudnia.* Rozprawy nad adresem w sejmie węgierskim rozpoczęły się wczoraj; i o ile wyprowadzić można z nich na teraz wniosek, stronnictwo Deaka przeprowadzi bezwątpienia swe życzenia. Wczorajsze rozprawy mogą być uważane jedynie jako pewien rodzaj utarczki podjazdowej; albowiem ani z jednej ani z drugiej strony nie występowały jeszcze pierwszorzędne znakomitości krasomówcze; pomimo to atoli, przewaga środka nad lewym krańcem bije już mocno w oczy. W obec takich mówców, jakimi są Eötvös, Baltazar Horvath i Szentkiralyi, nie mogli mieć powodzenia Tisza, Bela Keglewicz i t. p. Rozprawy prowadzone będą w dalszym ciągu jutro. (*Tamże*).

* (Ministerstwo). *Wien. Abp.* z 4-go b. m. pisze: „Niektóre gazety podają, podług wychodzącej tu korespondencji autograficznej, wiadomości, jakoby na ostatniem, sobotniem posiedzeniu rady ministrów, miało przyjąć do „głośnej” różnicy w zdaniach pomiędzy niektórymi członkami gabinetu. Dla dowiedzenia, o ile wiadomość ta jest bezzasadna, dość jest powiedzieć, że w sobotę nie było wcale posiedzenia rady ministrów. Przy tej sposobności nie możemy nie zrobić uwagi, że niepodobna nam zaprzeczać wyraźnie każdej z szerzonych, z coraz nowemi komentarzami, pogłosek o nieporozumieniach pomiędzy członkami ministerstwa. Przyznajemy się chętnie, że szpalty nasze nie pozwalają nam na to, ażebyśmy odpowiadali na wszystkie, tak rozmaite są płody tego rodzaju, i oświadczamy to wyraźnie dla tego, ażeby z dalszego milczenia *Wien. Abp.* w tej kwestji nie wyciągano błędnych wniosków.”

* (Zaprzeczenie). *Wiedeń, 4 listopada.* Tak wiadomość podana przez *Die Presse* w jej numerze niedzielnym i obliczona na wywołanie sensacji. o politycznej niby misji wice-kanclerza nadwornego Karolyi do Pesztu, jak również wyrazy w artykule wstępnym *N. Fr. Presse* o „odezwaniu się kanclerza nadwornego Majlatha” co do znalezionego jakoby przez niego, przy obejmowaniu tych obowiązków, projektu reskryptu zwołującego sejm, — są całkiem bezzasadne. (*Wien. Abp.*).

* (Załoga Wiednia.) Czytamy w *Wien. Abp.*: „Wychodząc w Linz *Tagespost* podaje wiadomość, że Wiedeń ma otrzymać silną załogę, albowiem oprócz stojących już tam 25,000 ludzi, wkrótce przybędzie do Wiednia jeszcze 30,000 wojska. Dowiadujemy się z niezawodnego źródła, że wiadomość ta jest tem bezzasadniejsza, iż teraźniejsza załoga Wiednia, będąca daleko słabsza niż zeszłej zimy, wynosi zaledwie połowę tej liczby, o której wspomina *Tagespost*, a obok tego nie ma wcale mowy o wzmocnieniu tej załogi.”

Danja.

* (Armja.) W Kopenhadze uwaga powszechna zwrócona jest na kwestję reorganizacji armji. Komisja wyznaczona przez radę państwa do roztrząsania tej kwestji, złożyła 3-go b. m. swe sprawozdanie. Podług niego, skład stałej armji duńskiej ma wynosić 42,317 ludzi, z czego przypada na piechotę 32,203, na artylerję 5,379 i na jazdę 2,291 ludzi. Rezerwy mają wynosić 10,000 ludzi i powinny być zwiększane corocznie. Budżet wydziału wojny ma być oznaczony na 3½ milionów talarów duńskich. *(Nordd. A. Z.)*

Meksyk.

* (Jenerał Miramon). List nadesłany przez Hiszpanję pod d. 6 listopada z Hawanny donosi, że w dniu tym przybył do portu hawańskiego parostatek francuzki udający się do Vera-Cruz. Miał on na swoim pokładzie 500 ludzi przeznaczonych do legionu cudzoziemskiego w Meksyku. Na tym samym statku przybył do Hawanny jenerał Miramon. Wielka liczba meksykańczyków oddała mu wizytę, i zapewniają, że jenerał ten wyraził chęć podania się, po odjeździe cesarza Maksymiljana, na kandydata do prezydentury meksykańskiej. (*La Fr.*).

Prusy.

* (Związek północno-niemiecki.) *Berlin, 4 grudnia.* Liczba odpowiedzi przychylnych na depeszę pruską z 21 listopada, zwiększyła się w ciągu ostatnich dni do tego stopnia, że oczekiwaną jest już tylko odpowiedź od Hessen-Darmsztadu, który z powodu Hessji górnej, zaproszony także został na konferencje, jakie otwarte tu zostaną 15-go b. m. dla roztrząśnięcia projektu ustawy dla związku północno-niemieckiego. Hessen-Darmsztadt postąpił najmniej ze wszystkich państw północno-niemieckich w przygotowaniach do wspólnych instytucij, których życzyć należy dla związku północno-niemieckiego, jeżeli ten ma odpowiadać w zupełności swemu celowi. Jedyną wskazówką co do kroczenia tam w tym kierunku, jest zaprowadzenie w armji wielko-książęcej heskiej służby jednorocznej dla ochotników. (*Nordd. A. Z.*)

Turcja.

* (Żądania Serbji.) Korespondent wiedeński *Pester Lloyd'a* donosi, że rząd serbski zażądał ostatecznie od Porty opuszczenia twierdz serbskich włącznie z Belgradem. Żądania te opierają się na dawniejszych traktatach pomiędzy Serbją i Portą, na mocy których twierdze te powinny były być opuszczone przez trzydziestu, a nawet według powziętej decyzji przez zgromadzenie reprezentantów serbskich na dwóch różnych posiedzeniach, przed sześćdziesięciu przeszło laty. (*La Fr.*)

Włochy.

* (Kwestja rzymska). Domniemania w przedmiocie projektu podróży papieża do Civita-Vecchia, znajdują w części potwierdzenie w dzienniku *Monde*, który pisze: „Naturalnem jest, iż w obecnych okolicznościach, zwłaszcza gdy jest pewność, że natychmiast po wykonaniu konwencji, dokonany zostanie atak bądź przez stronnictwa potajemnie przysłane i popierane przez Włochy, bądź też przez same Włochy, zastanawiają się nad środkami, jakich chwycić się należy. Papież, który nie chce ażeby lała się krew jego ludu, ani też ażeby wciągnięto powtórnie jego armję w zasadzkę podobną do Castelfidardo, miałby w danym wypadku prawo czekać na rezultata w Civita-Vecchia, bez opuszczania terytorjum państwa kościelnego, albo też wsiąść na własną korwetę i udać się pod eskortą okrętów mocarstw europejskich, tam, gdzie go zaprowadzi Opatrzność”. Jakkolwiekbądź rzeczy stoją, powtarzamy to, cośmy już raz powiedzieli w tym względzie, mianowicie, że niebezpiecznem byłoby dla stolicy apostolskiej i smutnem dla Włoch, gdyby papież opuścił Rzym wśród terazniejszych okoliczności, chociażby miał udać się tylko do Civita-Vecchia. (*Nord*).

* (Podróż papieża.—Ewakuacja.) Donoszą, że papież ma zamiar wyjechać 5 albo 6 b. m. do Civita-Vecchia. Wiadomość tę potwierdziły także dwa dzienniki włoskie: *Movimento* i *Corriere Italiano.* — Z innej strony znów *Italie* z dnia 1 grudnia donosi, że francuzi poczęli już odsyłać do Civita-Vecchia przybory wojenne. Codziennie odchodzą z Rzymu do tego miasta wielkie pakunki, należące do różnych oddziałów armji okupacyjnej. *(La Fr.)*

Korespondencja Dziennika Warszawskiego.

Paryż, 1-go grudnia.

Domniemana podróż cesarzowej do Rzymu. — *Mémorial diplomatique.* — Nasi emigranci i cesarz Maksymiljan. — Kolonizacja w Teksas — Aleksander Dumas.

Kronika polityczna jest dziś dość uboga. Mówią o podróży cesarzowej Eugenji do Rzymu: *Opinion nationale* nie przestaje powstawać na ten projekt, i panuje powszechne przekonanie, że takowy nie przyjdzie do skutku, albowiem redaktor naczelny tego dziennika uchodzi za otrzymującego informacje tak od ministra stanu, jak i z Palais-Royal.

Sąd poprawczy dep. Sekwany osądził wczoraj sprawę wytoczoną przez ambasadora pruskiego dziennikowi *Mémorial diplomatique.* Adwokat Lachaud stawał w obronie posła pruskiego, a adwokat Dufaure bronił sprawy dziennika. Hr. Goltz był obecnym rozprawom sądowym przez cały ciąg posiedzenia. Pp. Ollivry i Boutet, z których jeden jest *gérant*, a drugi sekretarzem redakcji tego dziennika, skazani zostali każdy na miesiąc więzienia i na 100 franków kary pieniężnej. Drukarz Dubuisson został skazany tylko na karę 100 franków.

Powiadają, że jak skoro cesarz Maksymiljan przybędzie do Europy, przewódcy emigracji poszlą do niego deputację dla ofiarowania mu następstwa po Czartoryskich. Nie wierzę wcale w sympatje cesarza Maksymiljana dla polaków, kazał on bowiem rozstrzelać w roku zeszłym ze dwudziestu polaków, których ujęto na uczynku zbiegostwa, z bronią i bagażami, ażeby zaciągnąć się pod sztandary Juareza.

Sprawa kolonizacji w Teksas jest dotąd jeszcze na porządku dziennym. Ksiądz Jełowicki zachęca swych ziomków, ażeby udawali się do tej prowincji, gdzie przy pracy i dobrem prowadzeniu się, będą mogli zbogacić się. Lecz głos tego księdza jest głosem wołającego na puszczy.

Aleksander Dumas założył obecnie pismo codzienne literackie, pod tyt. *Le Mousquetaire.* Ten dawny nasz znajomy wraca na pole piśmiennictwa z umysłem również młodym, dowcipnym, wesołym i płodnym, jakim odznaczał się przy końcu swego zawodu. Znakomity ten romansopisarz podjął się, dla wypoczynku, kierownictwa redakcją pisma codziennego, to jest pracy najmozolniejszej i nieustannej. Dziennik *Mousquetaire*, wydany wczoraj w liczbie przeszło stu tysięcy egzemplarzy, został wnet rozchwytany. Powodzenie to będzie stałe, jest to bowiem jedyny dziennik, obejmujący za pięć centymów dwa tysiące wierszy druku piękną francuzczyzną.

A. M.

Z powodu finansowych reform w królestwie polskiem *).

(*Artykuł czwarty i ostatni; dok.; patrz N. 269*).

Przepisy budżetowe.

Środki te jednakże mogły spowodować tylko czasowe poprawienie rachunków pomiędzy dwoma gałęziami gospodarstwa państwowego. Konieczne były racjonalne i gruntowne reformy w samym systemie budżetowym. Podstawowe zasady tej reformy dawno już zostały wskazane przez Najwyższą władzę. Jeszcze w 1861 r., kiedy nakreślone zostały nowe przepisy budżetowe dla cesarstwa, Najwyżej rozkazane było pełniącemu obowiązki namiestnika hrabiemu Lambertowi, polecić głównym dyrektorem władz w królestwie, rozważyć, czy nie byłoby uznane za pożyteczne, zastosowanie tych przepisów w królestwie. Takiż Najwyższy rozkaz nastąpił w tymże roku, w skutku uwag miejscowej kontroli na sprawozdanie z 1857 r. o niewłaściwości przeznaczania niektórych opłat i dochodów na osobne wydatki, i zamieszczania w dziale różnych dochodów z takich pozycij przychodu, które nie zawierały w sobie nic nieokreślonego. Wynikłe w królestwie zawichrzenia wstrzymały na jakiś czas wprowadzenie w wykonanie Monarszej woli; lecz w skutku nowego ze strony wyższej władzy nalegania, w Warszawie była utworzona, dla wypracowania ustawy o rachunkowości osobna komisja, której polecono zastosować do królestwa nowe przepisy budżetowe wprowadzone w cesarstwie.

Zadanie to obecnie zostało rozstrzygnięte przez ukaz Najwyższy z 10 (22) sierpnia r. b.

Na zasadzie nowych przepisów dołączonych do tego ukazu, każdy z miejscowych w królestwie zarządów, będzie powinien corocznie układać swój osobny budżet i nadsyłać go do miejscowej władzy kontrolującej i do komisji skarbu. Ta ostatnia, po roztrząśnięciu osobnych budżetów każdego zarządu, będzie z nich układała, po przyłączeniu swego własnego, ogólny budżet finasowy władz królestwa, który powinien być przedstawiony do rady stanu nie później jak 1-go lipca. Tamże i w tymże terminie ma przedstawiać i miejscowa władza kontrolująca swe uwagi co do osobnych budżetów każdego zarządu. Rada administracyjna po roztrząśnięciu przedstawionego jej ogólnego budżetu, przesyła go nie później jak 1-go września, głównemu naczelnikowi własnej Jego Cesarskiej Mości kancelarji do spraw królestwa polskiego, dla przedstawienia go do rady państwa w cesarstwie, a równocześnie nadsyła go do ministerstwa finansów i kontroli państwa. Te ostatnie nie później 1-go października, przedstawiają radzie państwa swe uwagi co do tego budżetu i minister finansów, niezależnie od tych uwag, wnosi do tejże rady oddzielny obraz dochodów i wydatków państwowych w królestwie. Po roztrząśnięciu wspomnionego budżetu przez radę państwa, ta ostatnia, wraz z całym budżetem państwa, przedstawia tak budżet królestwa. jak i swe co do niego uwagi, na Najwyższe zatwierdzenie. Nakoniec po zatwierdzeniu tego budżetu, w składzie ogólnego budżetu państwa podaje się on do wiadomości publicznej.

Budżet władz w królestwie, stanowiąc tym sposobem część ogólnego budżetu państwa, otrzymuje jednakowy z tym ostatnim termin działania, a mianowicie roczny od 1 (13) stycznia do 31 grudnia (12 stycznia) i dodatkowy do 30 czerwca (12 lipca) następującego roku. Nakoniec dla działań budżetowych ustanawia się, jednakowy, jak w cesarstwie przepis, według którego radzie administracyjnej królestwa, nadaje się prawo (jakie w cesarstwie mają ministrowie), upoważniać do przelewania kredytów z jednej pozycji na drugą, w granicach głównych podziałów budżetu, to jest paragrafów; dla wyjednywania zaś nadbużetowych dodatkowych i nadzwyczajnych kredytów ustanawia się ta sama droga prawodawcza, jak dla zatwierdznaia samego budżetu.

Z tego krótkiego rysu nowego dla zarządów w królestwie systemu budżetowego, jasno się okazuje, że przez wydanie obecnego prawodawczego postanowienia, spełnia się najracjonalniejsza i najdobroczynniejsza reforma w państwowem gospodarstwie królestwa polskiego. Budżet dochodów i wydatków w królestwie odtąd organicznie łączy się z gospodarstwem państwowem całego kraju. Do ogólnego budżetu ce-

---

*) Artykuł ten wzięty jest z *Rus. Inw.* (patrz *Dzien. Warsz.* N. 256, 258, 266, 267 i 268).

sarstwa, wejdą w całej szczegółowości wszystkie wydatki spadające na państwo z zarządu królestwem, i wszystkie dochody służące na zaspokojenie tych wydatków; do budżetu zarządów w królestwie nie będzie potrzeba już wnosić dochodów z tych gałęzi administracji finansowej, które wcale nie znajdują się w zawiadywaniu osóbnego na miejscu głównego zarządu, jakiemi są dochody celne i opłaty akcyzne; wszystkie dochody pobierane przez każdy z głównych zarządów w królestwie i wszystkie wydatki na zaspokojenie potrzeb miejscowej administracji, znajdą sobie miejsce odpowiednie ich znaczeniu w ogólnym porządku zarządu państwem; remanenta ze środków jakie przedstawiają dochody państwa pobierane w królestwie, po zaspokojeniu wszystkich wydatków wykazanych w osobnych budżetach głównych zarządów, naturalnym sposobem, wejdą do składu ogólnych źródeł budżetu całego państwa, na pokrycie wydatków na wspólny zarząd cesarstwa z królestwem. Nie będą już służyły za powód do rozlicznych pomiędzy królestwem a resztą cesarstwa, rachunków, i nie powinny już ukazywać się w kształcie zapomogi, otrzymywanej przez skarb cesarstwa, jakby niejako z zewnątrz. Tym sposobem, z jednej strony podstawowe postanowienie Najwyżej nadanego królestwu polskiemu statutu, według którego królestwo obowiązane jest uczestniczyć w należytym stosunku w ogólnych z cesarstwem wydatkach i ciężarach, tak w zwykłym czasie, jak i w nieszczęśliwych wypadkach, otrzyma rzeczywiste zastosowanie w praktyce, a z drugiej — wyższa w cesarstwie władza, będzie w możności śledzenia za tem, aby układanie budżetu finansowego w królestwie nie mogło służyć za powód, do stałego pogwałcania równowagi, w wzajemnych korzyściach obu części cesarstwa. Nakoniec, budżet zarządów w królestwie, będzie odtąd stanowił istotne wyrażenie stanu gospodarstwa państwowego w królestwie w danej chwili, i otrzyma dla niego znaczenie czasowego prawa finansowego.

Takie jest w krótkich słowach znaczenie wprowadzonego w królestwie polskiem systemu budżetowego. Dalsze opracowanie wszystkich szczegółów i kwestij, prosto z niego wypływających, jeszcze pozostaje do zrobienia przy roztrząsaniu budżetu zarządów królestwa na 1867 r. Sprawa ta poruczona została, tak osobnej komisji ustanowionej w Warszawie z przedstawicieli wszystkich miejscowych głównych zarządów, jak i własnej Jego Cesarskiej Mości kancelarji do spraw królestwa, łącznie z ministrem finansów i kontrolą państwa. Przez wspólne usiłowania wspomnionych władz, mają być ostatecznie ustanowione formy roztrząsanego budżetu i oznaczone te z dochodów, które podlegają wniesieniu do budżetu dochodów państwowych, i te z nich, które stanowią specjalne środki różnych władz. Jednocześnie mają być doprowadzone ostatecznie do jasności wszystkie rachunki z sum zapasowego kapitału, podlegającego likwidacji. Od jednozgodnego z duchem nowego systemu budżetowego rozstrzygnięcia wskazanych kwestij, zależy ostateczna organizacja finansowych spraw królestwa.

Z wykonaniem tych zadań reforma w systemie budżetowym królestwa nie może być uważana za ukończoną. Nakreślony przez nowe przepisy budżetowe, szczegółowy rozbiór budżetu królestwa ze strony trzech władz państwa (ministerstwa finansów, kontroli państwa i własnej Jego Cesarskiej Mości kancelarji), nie może otrzymać całego znaczenia, dopóki centralny zarząd finansowy nie będzie miał w swych rękach wszystkich materjałów, niezbędnych dla wszechstronnego sprawdzenia cyfr budżetu. Dla osiągnięcia możności szczegółowego i uzasadnionego sprawdzenia budżetu, istnieje tylko jeden środek — a mianowicie: rozciągnięcie na królestwo polskie istniejących w Rosji przepisów co do kontroli i kasowej rachunkowości. Przez ten środek usuwa się istnienie dwojakich wyższych władz kontrolujących, jednych dla całego cesarstwa, drugich właściwie dla królestwa, a w samym budżecie zarządów królestwa, osiąga się znaczne oszczędności. Powiemy więcej: środek ten, do wprowadzenia którego już przystąpiono, posłuży zarazem za najlepszy sposób utrwalenia organicznego związku pomiędzy finansowemi władzami królestwa i reszty cesarstwa, którego ostateczne ustanowienie, można by uważać za nowy zakład wspólnego i zgodnego rozwoju życia politycznego obydwóch części, jednej nierozdzielnej, potężnej całości. *K.*

Rozkład biegu pociągów na drodze żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej.

A.) *Pociąg kurjerski*, (1-a i 2-ga klasa) wychodzi z Warszawy o godzinie 11-ej z rana, staje w Wilnie o godz. 10 min. 10 wieczorem, w Dynaburgu o godzinie 3 min. 33 w nocy, a w Petersburgu o godz. 5-ej m. 30 wieczorem;—z Landwerowa zaś gdzie przybywa go odzinie 9-ej min. 37 wieczorem, staje w Kownie o 8 min. 56 z rana i w Wierzbołowie o godz. 11 min. 5 rano; —z Dynaburga staje w Rydze o godzinie 11-ej min. 10 z rana.

B.) *Pociąg osobowy* (1-a, 2-ga i 3-a klasa) wychodzi z Warszawy o godzinie 11-ej wieczorem staje w Wilnie o godz 1-ej min. 30 po południu, w Dynaburgu o god. 7 m. 7 wieczorem, w Petersburgu o godz. 11-ej min. 30 rano; — z Landwerowa gdzie przybywa o godz. 12 min. 55 po południu staje w Kownie o godz. 5 m. 32 po południu, a w Wierzbołowie o godz. 7 min. 55 wieczorem.

C. *Pociąg kurjerski* (1-a i 2-a klasa) wychodzi z Petersburga o godz. 1-ej po południu, staje w Dynaburgu o godz. 1-ej min. 49 w nocy (w Rydze o godz, 11-ej min. 10 rano), w Wilnie o godz. 6 min. 15 z rana. w Warszawie o godz. 5 min. 20 wieczorem;—z Landwerowa, gdzie przybywa o god. 7-ej m. 1 z rana, staje w Kownie o godz. 8 m. 56 z rana, w Wierzbołowie o godz. 11 min. 5, w Berlinie o godz. 5 min 30 w nocy w Kolonji o godz. 9 min. 45 wieczorem, w Brukseli o 5-ej z rana, w Paryżu o godz. 10 min. 15 z rana.

D.) *Pociąg osobowy* (1-a, 2-a i 3-a klasa) wychodzi z Petersburga o godzinie 6-ej po południu staje w Dynaburgu o godzinie 9 min. 26 z rana (w Rydze o godz. 5 min. 56 wieczorem), w Wilnie o godz. 2-ej min. 24 po południu, w Warszawie o godz. 4 min. 10 z rana;—z Landwerowa gdzie przybywa o godz. 3 min. 24 po południu, staje w Kownie o godz. 5 min. 32-ej po południu, w Wierzbołowie o godz. 7 min. 55 wieczorem, w Berlinie o godz. 6 min. 35 wieczorem, w Kolonji o godzinie 8 min. 15 z rana, w Brukseli o godz. 3 min. 15 po południu, w Paryżu o godz. 9 wieczorem.

Uwaga. Sprzedaż biletów i ekspedycja tłomoków rozpoczyna się na godzinę przed odejściem pociągu; sprzedaż biletów ustaje na 5 minut przed wyruszeniem pociągu, a ekspedycje tłomoków na minut 15. Każdej osobie drogą żelazną jadącej, przyjmuje się bezpłatnie pakunki, nie przeważające funtów 40.

Godziny są oznaczone podług zegarów miejscowych każdej stacji.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa.

dnia 24 Listopada (6 Grudnia).

Kalendarz.

W piątek, 7 grudnia,—św. Ambrożego B. dokt. k. — Słońce wsch. o godz. 7 min. 56; zach. o godz. 3 min. 46.

W sobotę, 8 grudnia, — **Niepokalane Poczęcie N. M. Panny.** — Słońce wsch. o godz. 7 min. 58; zach. o godz. 3 min. 46.

Stan pogody.

Dziś z rana stopni + 5°,0 R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god, 4 po po.
Barometr w milimetrach. . . .	745 9	748 3
Termometr Reaum.	+ 4°1	+ 5°2
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 5 ,6 R. Najmniejsze ciepło +3°0 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 1.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, **Rozbójnik morski**, wznowiony balet, w którym panna Nadzieja Bogdanow przedstawi główną rolę. — *Jutro*, Opera **La Favorita (Faworyta)**, przez artystów włoskich, Abonament N. 4, lit. C. — *Wczoraj*, dawano operę **La Favorita (Faworyta)**, przez artystów włoskich, było osób 700.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Jutro*, **Doktór Robin; Przysługa; Apetyt i zaloty**. — *Wczoraj*, dawano **Kobiety z Kamienia**, było osób 500.

SALA RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Dziś i codziennie*, Koncert B. Bilsego. — *We środy i soboty* koncerta symfoniczne. — Cena wejścia kop. 45.

Jutro. — I. Uwertura z op. Genowefa, Schumana; Marsz ze Suite, Joachima Raff; Schlummer-arja i prelu-dje z op. Afrykanka, Meyerbeera; Bürgesinn-walz, Straussa. — II. Warjacje, Bethovena; Fantazja z op. Afrykanka, Meyerbeera, Uwertura koncertowa „Die Hebriden", Mendelsohna-Bartholdy; Der Wanderer, pieśń Schuberta. — III. Bravour-galop, Schulhoffa; Orszak weselny Elsasa, z op. Lohengrin, Wagnera; Karnawał rzymski, uwertura charakterystyczna Berlioza. — Początek o godzinie 7-ej. — Cena wejścia kop. 30. — *Wczoraj*, było osób 474.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś* i *codziennie*, wystąpienie śpiewaków francuzkich i komików angielskich w postaci murzynów. — Początek w dnie powszednie o godzinie 6 ½, a w święta i niedzielę o godz. 5. Cena numerowanego miejsca kop. 52 ½; wejście do sali kop. 20. — *Wczoraj*, było osób 23.

ODEON, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście i Królewskiej Nr. 411. — *Dziś i codziennie*, przedstawienie Magji i Mechaniki J. Lessera. — Cena miejsc: numerowane miejsce kop. 30 i 2 ½ dla szpitali; drugie miejsce kop. 15. — Początek o godz. 7-ej. — *Wczoraj* było osób 15. —

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora. — Cena wejścia kop. 15, w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-major, baron *Mengden*, z Częstochowy; rzeczywisty radca stanu *Matwiejew*, z Kijowa; — wyjechał rzeczywisty radca stanu *Miaskowski*, do Petersburga.

W dniu wczorajszym przyjechało koleją żelazną warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 333, wyjechało osób 350, — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 128, wyjechało osób 974; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 99, wyjechało 86; — onegdaj w ogóle przyjechało osób 954, w tej liczbie z zagranicy 36; wyjechało 874, w tej liczbie za granicę 21.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 4 grudnia 1866 r., a mianowicie pod adresem: Piotr Gdala w Makowsku, Bornstein w Kucharach, Stańczyk w Krońcu, Wiertanter w Rydze, Hejdenrejch w Petersburgu, Kostianowa w Kijowie, Ewa Łączyńska w Osówku Kuna Brit w Włodzimierzu-wołyńskim, list bez adresu; — w dniu 6 grudnia r. b. Henryk Poziomski w Nowym Konstantynowie, Chaja Malin w Brześciu litewskim, Sergiej Tichonow w Kijowie, Moszek Berenblat bez oznaczenia miejsca.

* W d. 3, 4 i 5 b. m. i r., urodziło się *Chrześcjan*: płci męzkiej 39, żeńskiej 47, *Starozakonnych*: płci mężkiej 9, żeńskiej 9, razem 104; zawarło śluby małżeńskie par: *Chrześcjan*: 1, *Starozakonnych*: 5; umarło *Chrześcjan*: płci mężkiej 39, żeńskiej 26, *Starozakonnych*: mężkiej 9, żeńskiej 11, razem 85.

Dnia 22 (4) b. m. chorych w osmiu cywilnych szpitalach: przybyło 65, wyzdrowiało 79, umarło 4, pozostało 1779 (mężczyzn 854, kobiet 925); z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 184, kobiet 129.

Ceny targowe

dnia 23 listopada (5 grudnia) 1866 r.

RODZAJ PRODUKTÓW	Korzec od — do rubl.	kop.	rubl.	kop.
	ruble srebrne i kopiejki			
Pszenica Waga — —240 f.	5	85	7	20
Żyto „ — —230 f.	4	20	4	87 ½
Jęczmień	4	5	4	95
Owies	2	55	2	70
Groch polny	—	—	—	—
Kartofle.	1	50	1	65

Pud siana od k. 33⅔—37 ½. Pud słomy od k. 20 22 ½.

Dowozy: Pszenicy 600; Żyta 600, Jęczmienia 400; Owsa 800 korcy.

Wiadro okowity od rs. 4 k. 5 do rs. 4 k. 10.

Garniec „ od rs. 1 k. 32 ½ do rs. 1 k. 37 ½.

KURSA TELEGRAFICZNE.

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT.

z Berlina, d. 23 Listopada (5 Grudnia) 1866 roku.

Z BERLINA	żądają	płacą
5-ta Pożyczka Rosyjska		63¾
Obligacje Skarbowe 4%		63¼
Listy Zastawne 4%		61
Bilety Banku Rosyjskiego		80⅞
Weksle na Warszawę		84
„ Petersburg 3 tygodn.		89¼
„ „ 3 miesięczny		87⅞
„ Londyn 3 „		—
„ Paryż 2 „		—
„ Hamburg 2 „		—
„ Wiedeń 2 „		77 ½
Koleje Rosyjskie		78
Kolej Terespolska		—
dto Warszawsko-Wiedeńska		62¼
dto Warszawsko-Bydgoska		—
Nowa pożyczka promjowa 1-em		93
„ „ „ 2-em		86¾
Żyto na targu		56 ½
dto „ dostawę		53¼
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		129
„ Hamburg		93 20
„ Paryż		51 20
Pożyczka Narodowa		66 20
5% Metaliki		57 70
Akcje Banku Kredytowego		150 90
Z PARYŻA.		
Renta 3%		69 70
Renta Włdska		56 30
Akcje Kredytu Ruchomego		587
Z LONDYNU.		
3% Papiery (consols)		—

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 7207). *Радомское Губернское Правленіе*

Примѣняясь къ 1-ой Статьѣ Высочайшаго Указа 1850 года объявляетъ бѣжавшемъ изъ мѣста своего жительства безъ дозволенія подлежащихъ властей владѣлецъ Имѣнія Завады Радомскаго Уѣзда Игнатій Тржцинскій который по имѣющимся свѣдѣніямъ бѣжалъ за границу съ тѣмъ, дабы въ продолженіи 6 недель со дня настоящаго вызова онъ возвратился на родину и явился въ ближайшее полицейское Управленіе, въ противномъ же случаѣ согласно 340 и 341 ст. уложенія о наказаніяхъ уголовныхъ и Исправленныхъ приговоренъ онъ будетъ къ безвозвратному изгнанію.

* * *

W zastosowaniu się do art. 1 Ukazu Najwyższego z roku 1850, wzywa niniejszem do powrotu do kraju tutejszego, zbiegłego z miejsca swego zamieszkania bez wiedzy władzy, właściciela dóbr Zawady w Powiecie Radomskim Ignacego Trzcińskiego, który podług posiadanych wiadomości, ma się obecnie znajdować za granicą z zastrzeżeniem, aby w ciągu 6 tygodni od daty niniejszego wezwania licząc, obecność swą w kraju najbliższej władzy policyjnej zameldował, gdyż w przeciwnym razie na mocy art. 340 i 341 Kodeksu Kar Głównych i Poprawczych na bezpowrotne z kraju wygnanie skazany będzie.

г. Радомъ 25 Октября (6 Ноября) 1866 г.
Губернскаго правленія,
Совѣтникъ, Каменовскій.
за Правителя Канцеляріи, Леховскій.

(N. D. 7364) *Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem.*

Zarząd Poczt w Królestwie Polskiem, zawiadomił Komisję Likwidacyjną, że podczas przejazdu poczty, d. 6 (18) Czerwca r. b. z Włodzimierza Wołyńskiego do Lublina, między stacjami Doroguczą i Piaskami, w liczbie innej korespondencji pieniężnej, skradziony został 250 rublowy list likwidacyjny, za Nr. 1102, księga B. karta 8-ma w skutek czego, pomieniony list powinien być uważanym za znajdujący się w sporze.

O czem Komisja Likwidacyjna podaje do powszechnej wiadomości.

Warszawa d. 7 (19) Listopada 1866 r.

(N. D. 7727). *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

Podaje do wiadomości, iż ciągnienie 5-ej Klasy 107 ej Loterji Klasycznej, stosownie do planu tejże Loterji, w dniu dzisiejszym rozpocęte zostało, z odciągniętych zaś 700 numerów, znaczniejsze kwoty wygrały a mianowicie:

Nr. 18026 i 20399, po rsr. 1,000.
Nr. 19463, 19996 i 20831, po rsr. 500.
Zaś Nr. 2852, 11520, 13102, 14524, 19106, 19197, 19591 i 19816, po rsr. 200.

Dalsze ciągnienie odbywać się będzie w dniu jutrzejszym od godziny 10 z rana.

Warszawa d. 23 Listop. (5 Grud.) 1866 r.
Naczelnik Urzędu Loeschern.
Sekretarz J. K. Noiński.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 7713) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Po zmarłych: 1. Marjannie z Dobrzyckich Galasińskiej współwierzycielce sum następujących: na nieruchomościach w Warszawie ubezpieczonych, rs. 4,050 na nieruchomości Nr. 1536, rs. 825 na nieruchomości Nr. 1693, rs. 750 i rs. 300 na nieruchomości Nr. 508, rs. 900, rs. 450 na nieruchomości Nr. 2457, rs. 150, rs. 750 na nieruchomości Nr. 2369 lit. *H*, rs. 750, rs. 525 na nieruchomości Nr. 2370 lit. *B*, rs. 1,500 na nieruchomości Nr. 1549 lit. *K*, rs. 1,305 na nieruchomości Nr. 1192 *B*, rs. 750 na nieruchomości Nr. 2482 i 2466, rs. 1,725 na nieruchomości Nr. 2514 i 2199 na tej ostatniej subintabulando na współwłasnościach sum rs. 3,900 i rs. 4,500, rs. 750 na nieruchomości 855, tudzież rs. 1,650 na nieruchomości Nr. 391*b*, i rs. 1350 na nieruchomości Nr. 389, tych dwóch ostatnich nieruchomościach w przedmieściu Praga pod Warszawą położonych, wreście rs. 1,050 na Osadzie Targówek Nr. 10*a* w Okręgu Warszawskim sytuowanej.

2. Anszlu Wejchleder wierzycielu sumy rs. 52 kop. 36, z procentem i kosztami rs. 6 sposobem ostrzeżenia na nieruchomościach w Warszawie w przedmieściu Praga Nr. 251 i 251 *A* ubezpieczonej, toczą się postępowania spadkowe do ukończenia których wyznacza się termin w Kancelarji hypotecznej Gubernji Warszawskiej w Warszawie na dzień 28 Lutego (12 Marca) 1867 r.

Aleksander Dziewulski.

(N. D. 5477) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Kaliszu.*

Po zaszłej śmierci: 1. Wojciecha Zdzenickiego co do tytulu współwłasności dóbr Zdzenice części 3-ej z Okręgu Kaliskiego; 2. Antoniego Zdzenickiego co do tytułu współwłasności tychże dóbr części 5ej z tegoż Okręgu; 3. Franciszka Zdzenickiego co do tytułu współwłasności dóbr Zdzenice części 7-ej z tegoż Okręgu; 4. Józefy z Bogusławskich Baranickiej co do tytułu współwłasności tychże dóbr części 8-ej z tegoż Okręgu; 5. Józefy z Zdzenickich Szynkielowej co do tytułu współwłasności dóbr tychże części 15; 6. Gustawie Henryku dwóch imion Maetschke właścicielu dóbr Biernatki z Okręgu kaliskiego co do tytułu własności; 7. Bronisławy z Kobyłeckich Papiewskiej jako wierzycielce sumy rs. 2,255 z procentem na dobrach Brudzice z Okręgu Radomskiego w dziale IV. pod Nr. 13 w Zlewkach intabulowanej i z warunkami do sumy tej przywiązanemi w dz. III. objawionemi; 8. Karolu Rotchirt współwłaściciela nieruchomości w Kaliszu pod Nr. 525 położonej; 9. Zuzanny Zakrzewskiej jako wierzycielce sumy rs. 343 k. 35 w dziale IV pod N. 1 na tejże nieruchomości Nr. 525 w Kaliszu ubezpieczonej; 10. Jawelu Blauower jako współwłaścicielu nieruchomości pod Nr. 325 w Kaliszu; i 11. Mikołaja Karwackiego jako właściciela nieruchomości w Kaliszu pod Nr. 36 położonej; 12. po Tadeuszu Kajetanie Michale 3-ch imion Wojciołowskiego wierzyciela sumy rs. 3,600 na dobrach Wyszynie są: Konińskiego w dziale IV. pod Nr. 66 intabulowanej, otworzyły się spadki, do uregulowania których wyznacza się termin na dzień 2 (14) Lutego 1867 r. o godzinie 10-ej z rana w Kancelarji Hypotecznej przed podpisanym Rejentem.

Kalisz d. 18 (30) Sierpnia 1866 roku.
Teofil Józef Kowalski, Rejent.

(N. D. 5335). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Kaliszu.*

Po śmierci: 1. Marjanny z Kwiatkowskich Kwarciańskiej, co do sumy rs. 90 na nieruchomościach w Kaliszu pod Nr. 443 i 452 położonych w dziale IV pod Nr. 7*f* i 12*e*; 2. Gabryela Bieżyńskiego co do sumy rs. 406 kop. 75 na dobrach Budzewo z Okręgu Radomskiego w dziale IV ad Nr. 5 lit. *c* lokowanych, i 3. Adama Żychlińskiego dziedzica dóbr Maszewa z Okręgu Wartskiego, otworzyły się spadki, do regulacji których oznacza się termin przed podpisanym Rejentem i w jego Kancelarji na dzień 2 (14) Marca 1867 roku.

Kalisz d. 9 (21) Sierpnia 1866 r.
Wilhelm Grabowski.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE

(N. D. 7609). *Trybunał Cywilny Gubernji Lubelskiej w Lublinie.*

W skutku żądania nowej regulacji placu w mieście Lublinie na przedmieściu Piaski pod Nr. pol. 894 położonego, przez Skarb Królestwa w dzierżawę wieczystą Józefowi Szwalbe wypuszczonego, i murowanych budowli przez tegoż Szwalbe na tymże placu wzniesionych; termin do tejże regulacji na dzień 1 (13) Marca 1867 r. przeznacza i wzywa interesentów, prawo do tych nieruchomości mających, aby w dniu tym przed Pisarzem Ziemiańskim stawili się i prawa swe udowodnili.

Lublin d. 12 (24) Listopada 1866 r.
Sędzia Prezydujący, Michelis.

LICYTACIE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 7675). *Rząd Gubernjalny Warszawski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż z mocy upoważnienia Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 8 (20) Sierpnia r. b. Nr. 57032/20592 w biurze Naczelnika Powiatu Sieradzkiego o godzinie 11 z rana, odbywać się będzie głośna in plus licytacja na wydzierżawienie dochodu propinacyjnego z gruntów włościańskich na lat dwa poczynając od dnia 20 Sierpnia (1 Września) r. b. do d 20 Sierpnia (1 Września) 1868 r. a mianowicie:

a) Dnia 7 (19) Grudnia 1866 r.

W dobrach	Wola Będkowska	od sumy	rocznej	rs. 198
,,	Moniec	,,	,,	300
,,	Kłocko	,,	,,	166
,,	Gozdy	,,	,,	44
,,	Grzymaczew c,	,,	,,	36
,,	Wójków	,,	,,	57
,,	Łubna Jarosłaj	,,	,,	96
,,	Lubna Jahusy	,,	,,	70
,,	Brudzew Wartski		,,	38
,,	Niemojew	,,	,,	208
,,	Bąki i Stefanów	,,	,,	88
,,	Lichawa	,,	,,	68

b) Dnia 8 (20) Grudnia 1866 roku.

W dobrach	Zaborów	od sumy	rocznej	rs. 40
,,	Dzierzążna Szlachecka	,,		38
,,	Wola Lubowska		,,	236
,,	Strzałki	,,	,,	164
,,	Rzepiszew	,,	,,	132
,,	Tarnowka	,,	,,	34
,,	Wilanów	,,	,,	92
,,	Wola Przatowska		,,	142
,,	Pruchna	,,	,,	42
,,	Słomków suchy	,,	,,	54
,,	Blizniew	,,	,,	40
,,	Mantyki	,,	,,	14
,,	Gatka	,,	,,	82

b) Dnia 9 (21) Grudnia 1866 roku.

W dobrach	Dąbrowa Zgniła	od	sumy	rs. 30
,,	Zawadki	,,	,,	22
,,	Iwonin A,	,,	,,	36
,,	Iwonin C,	,,	,,	38
,,	Lipki	,,	,,	52
,,	Bratków dolny	,,	,,	50
,,	Malenie	,,	,,	20
,,	Charków pański	,,	,,	66
,,	Charków księży	,,	,,	40
,,	Zawady	,,	,,	28
,,	Borki Drwibińskie		,,	52
,,	Rozdziały	,,	,,	214

c) Dnia 10 (22) Grudnia 1866 roku.

W dobrach	Prusinowice	od sumy	rocz.	rs. 290
,,	Leszczyn	,,	,,	82
,,	Wola Bałucka	,,	,,	36
,,	Wola Stryjewska		,,	26
,,	Kowalew	,,	,,	68
,,	Herbertów	,,	,,	38
,,	Cestków lit. B,	,,	,,	98
,,	Sarnów	,,	,,	136
,,	Grabowiec	,,	,,	56
,,	Głóchów	,,	,,	126
,,	Jastrzębice	,,	,,	48
,,	Zalasy de Antoniny		,,	44

Z dnia 15 (27) Grudnia 1866 roku.

W dobrach	Rusiec	od sumy	rocznej	rs. 312
,,	Podgorze	,,	,,	44
,,	Wielka wieś *a*,	,,	,,	92
,,	Siemiechów	,,	,,	54
,,	Osieczno	,,	,,	42
,,	Brzyków	,,	,,	174
,,	Zabłocie	,,	,,	56
,,	Dzbanki	,,	,,	226
,,	Becherce	,,	,,	290
,,	Wierzcy	,,	,,	26
,,	Sycianów A,	,,	,,	18
,,	Sycianów B,	,,	,,	18
,,	Sycianów C,	,,	,,	30

f) Dnia 16 (28) Grudnia 1866 roku.

W dobrach	Wola Wężykowa	od sumy	rocznej	rs. 92
,,	Kozuby Stare A,		,,	38
,,	Koszuby Stare B,		,,	16
,,	Koszuby Nowe	,,	,,	40
,,	Bród	,,	,,	28
,,	Sielce	,,	,,	120
,,	Górki Grabieńskie		,,	40
,,	Grabia	,,	,,	84
,,	Kostrzyce	,,	,,	66
,,	Kalinowa	,,	,,	152
,,	Dobruchów	,,	,,	80
,,	Piorunów	,,	,,	100

g) Dnia 17 (29) Grudnia 1866 roku.

W dobrach	Wola Czarnyszka	od	sumy	rs. 30
,,	Magnusy	,,	,,	20
,,	Magnusy	,,	,,	10
,,	Zalesie preczyńskie		,,	260
,,	Zdżary	,,	,,	10
,,	Chojczyny	,,	,,	28
,,	Krzesłów	,,	,,	114
,,	Orpelów	,,	,,	42
,,	Młodawin dolny	,,	,,	40
,,	Młodawin górny	,,	,,	26
,,	Młodawin Wygiełzów		,,	48
,,	Pstrokonice	,,	,,	224
,,	Strońsko	,,	,,	105

Mający chęć licytowania, obowiązany zaraz przy licytacji złożyć vadium $1/4$ część sumy do licytacji oznaczonej, a utrzymujący się dokompletować takowe do sumy wyrównywającej $1/4$ części postąpionej ceny dzierżawnej.

Inne warunki mogą być w każdym czasie przejrzane w biurze Naczelnika Powiatu w godzinach służbowych.

Warszawa d. 17 (29) Listopada 1866 r.
Radca Gubernjalny, Sawicki.
(2) za Naczelnika Kancelarji, Krauze.

(N. D. 7729) *Rząd Gubernialny Warszawski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 5 (17) Grudnia r. b. w biurze Rządu Gubernjalnego w pałacu Nr. 493 przy ulicy Miodowej w Warszawie o godzinie 12 w południe. odbywać się będzie głośna in plus licytacja na wydzierżawienie poczynając od dnia 5 (17) Grudnia r. b. do d. 20 Maja (1 Czerwca) 1869 czyli na lat dwa miesięcy 5, dni 14, prawa szynkowania trunków we wsiach rządowych Góra, Okonia, Okoninek, Janówek część I i II Suchocin, Krubin, Olszewnica nowa i stara, Wólka Górska, Skierdy, Łączna, Linia, Kępa Kikolska w Powiecie Warszawskim w dobrach Góra, w ekonomji Nowydwór położonych mających osad rolnych 754 z dochodem z 11 osad karczemnych od sumy o jedną czwartą część od poprzedniego precium zniżonej, to jest od rs. 1599 kop. 82 (wyraźniej rs. tysiąc pięćset dziewięćdziesiąt dziewięć, kop. ośmdziesiąt dwie.

Każdy zatem mający zamiar ubiegania się o tę dzierżawę, zgłosić się winien w miejscu i terminie wyżej wskazanych, zaopatrzywszy się w świadectwo kwalifikacyjne oraz w vadium 1/4 część sumy od której licytacja odbywać się będzie wyrównywające.

O innych zaś warunkach pod jakiemi wspomnione wydzierżawienie nastąpi, pretendenci w biurze Rządu Gubernjalnego mianowicie w Sekcji dóbr w godzinach służbowych, przekonać się mogą.

Warszawa d. 19 Listop. (1 Grudnia) 1866 r.
Radca Gubernjalny, Sawicki.
za Naczelnika Kancelarji, Dąbrowski.

(N. D. 7203). *Magistrat Miasta Łowicza.*

Na zasadzie reskryptu Rządu Gubernjalnego Warszawskiego z dnia 24 Października (5 Listop.) r. b. Nr. 110,379/18,434, opartego na rozporządzeniu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych z d. 21 Paźdz. (2 Listopada) r. b. Nr. 39,181/16,634 podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 5 (17) Grudnia r. b. o godzinie 11 z rana w biurze Magistratu tutejszego w obec W-go Naczelnika Powiatu lub jego pomocnika odbywać się będzie in plus licytacytacja przez opieczętowane deklaracje na wydzierżawienie dochodu z jarmarcznego i targowego na następne trzy lata, poczynając od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1866/7 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1870 r.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,810 kop. 11 przez Salomona Elechnowicza zaofiarowanej. Stawający do licytacji, dołączyć winien do deklaracji kwit którejkolwiek kasy Skarbowej na złożone w niej vadium rs. 181 kop. 1, który nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz powrócony będzie, otrzymującego zaś przybicie, zatrzymany zostanie na pewność warunków licytacyjnych. Deklaracje pisane być mają czytelnie i bez żadnych poprawek podług dołączającego się poniżej wzoru i na pół godziny przed wyznaczonym terminem składane, inaczej bowiem pisane i bez kwitu kasowego, oraz po terminie składane, za nieważne uznane będą; do deklaracji jeszcze ma być dołączone świadectwo miejscowej władzy o konduicie i zamożności deklaranta. O innych warunkach przekonać się można w biurze Magistratu w godzinach służbowych z wyjątkiem świąt i dni galowych.

Łowicz d. 1 (13) Listopada 1866 r.
Prezydent, Hermann

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Magistratu miasta Łowicza z dnia 1 (13) Listopada r. b. Nr. 7,639 podaję niniejszą deklarację, że obowiązuje się wziąść w 3-ch letnią dzierżawę, poczynając od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1866/7 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1870 r. dochód z jarmarcznego i targowego w mieście Łowiczu za opłatą roczną do kasy Miejskiej po (tu wypisać wyraźnie literami sumę zaofiarowaną) poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom do tej dzierżawy przywiązanym, a mnie dostatecznie znanym, kwit na złożone vadium rs. 181 kop. 1, oraz świadectwo kwalifikacyjne załączam, stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia i miesiąca N. roku N.

(tu podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

(N. D. 7564). *Magistrat Miasta Gubernialnego Lublina*

Ogłasza iż w dniu 16 (28) Grudnia 1866 r, o godzinie 10 z rana odbywać się będzie w biurze Magistratu miasta Lublina głośna in minus licytacja na wydzierżawienie dostawy mąki Świątecznej dla Gminy Starozakonnych miasta Lublina, przedmieść Kalinoszczyzny i Piasków oraz parafian na święta Wielkanocne 1867 r. a to od sumy rsr. 1 kop, 65 za ośmią garcową ćwierć mąki czyli funtów 35 ważyć mająca.

Do licytacji tej przypuszczeni będą tylko posiadający od Dozoru Bużniczego lub władzy miejscowej świadectwo z swej majętności, rzetelnego postępowania, i moralnego prowadzenia się.

Każdy więc mający chęć podjęcia się tej dostawy zaopatrzony w vadium rsr. 200, w oznaczonym terminie i miejscu z glosić się zechce. Warunki zaś licytacyjne każdodziennie z wyłączeniem dni uroczystych są do przejrzenia w biórze Magistratu w godzinach biórowych.

Lublin d. 8 (20) Listopada 1866 r.
Prezydent, A. Dylewski.
Sekretarz, Jezierski.

(N. D. 7704). *Naczelnik Powiatu Pułtuskiego.*

Na zasadzie Reskryptu Rządu Gubernialnego Płockiego z dnia 24 Czerwca (6 Lipca) r. b. Nr. 29,112/1,502 podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 4 (16) Stycznia 1867 roku w biórze Naczelnika Powiatu Pultuskiego odbywać się będzie przez opieczętowane deklaracje in minns licytacja na entreprzyzę reperacji.

a) Domu przez Pisarza Magazynu Solnego Pułtusk zajmowanego i przestawienie pieców z kosztem obliczonym na rs. 171 kopiejek 29.

b) Na reperacją szop magazynowych, z kosztem obliczonym na rubli srebrem 863 kop. 23½.

razem od sumy rs. 1,034 kop. 52½.

Według auszlagów przez Komisję Rządową Przychodów i Skarbu pod dniem 11 (23) Maja r, b Nr. 18,996 zatwierdzonych.

Każdy przeto chęć do podjęcia się tej entrepryzy mający, winien złożyć vadium wyrównywające $1/_{10}$ sumy do licytacji ustanowionej to jest rs. 103 kop. 45½ w gotowiznie w której kolwiek kasie, i dołączając kwit na dowód że takowe Vadium w jej depozycie znajduje się, które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone zostanie,

Inne warunki licytacyjne w każdym czasie prócz Świąt w biórze moim przejrzane być mogą.

Pułtusk d. 11 (23) Listopada 1866 r.

J. Ostrowski.

Wzór do Deklaracji.

Wskutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Pułtuskiego z dnia 11 (23) Listopada r. b. Nr. 10,062 podaję niniejszą deklarację iż obowiązuję się w ziąść w entrepryzę reperacją domu przez Pisarza Magazynu Solnego w Pułtusku zajmowanego i Szop Magazynowych, a to za sumę rubli srebrem (tu wypisać sumę literami) poddając się wszelkim obowiązkow i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym. Zaświadczenie kasy N. ua złożone w niej Vadium rsr. 103 kop. 45½ wynoszące dołączam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o odesłanie pocztą na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N.

pisałem dnia N. miesiąca N. 1867 roku.

(podpisać imie i nazwisko)

(N. D. 7682) *Urząd Leśny Gryszkabuda.*

Ponieważ na zasadzie reskryptu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 5 (17) Września r. b. Nr. 47247/17121 wywołana minus, licytacja na przedsiębierstwo wykopania rowów osuszających w obrębie Ogórkiszki straży Karczowa-Ruda, tutejsaego Leśnictwa a mianowicie:

1. Rowu głównego szerokości głównej stóp ruskich ośm, dolnej dwie, głębokości trzy, długości sażeni 1470.

2. Rowów doprowadzających do głównego szerokości górnej stóp ruskich 6 i pół, dolnej 1 i pół, głębokości 2 i pół, długości sażeni 3610 z obowiązkiem wykarczowania pni, odniesienia ich na stronę, wyrównania ziemi wyrzuconej lub wypełnienia nią bocznych nierówności i wykończenia całej roboty na dzień 19 (31) Grudnia 1867 roku, poczynając od kop. 60 za wyrzucenie sażenia sześciennego ziemi, lub w ogóle od sumy rs. 712 kop. 3 na ten cel akordowanej, w dniu 8 (20) Listopada r. b. jako piewszem terminie dla braku konkurentów do skutku nie przyszła. Urząd Leśny przeto podaje do powszechnej wiadomości, że takaż sama licytacja w drugim terminie to jest w dniu 16 (28) Grudnia r. b. w Kancelarji tutejszej w Bojakiszkach gminie Gryszkabuda, Powiecie Marjampolskim, Gubernji Augustowskiej poczynając od godziny 10 z rana odbywać się będzie.

Każdy przeto mający chęć podjęcia się tej entrepryzy winien jest w terminie i miejscu wyżej wskazanym stanąć i przed przystąpieniem do licytacji na vadium 1/10 część sumy powyższej złożyć, która nieutrzymującemu się natychmiast powróconą zostanie.

Bliższe warunki oraz plan i kosztorys, każdo-dziennie wyjąwszy świąt w Urzędzie Leśnym, zaś miejscowość na gruncie przez służbę leśną okazane będą.

Bojakiszki d. 12 (24) Listopada 1866 r.

Starszy Nadleśniczy, Kąkolewski,

(N. D. *7444*). *Urząd Leśny Pabjanice.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż na zasadzie reskryptu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 18 (30) Października r. b. Nr. 54466/19957 w d. 8 (20 Grudnia r. b. i dnia następnego od godziny 10 z rana, w Kancelarji Urzędu Leśnego Pabjanice w Rydzynach, pod miastem Pabjanice w Powiecie Sieradzkim położonej, odbywać się będzie głośna in plus licytacja na sprzedaż drzewa z cięć w 9-ciu obrębach, pojedynczo obrębami, a mianowicie:

1. W obrębie Prawda, Okręg I, cięcia Nr. 8, 11, 12, 13 i 14, poczynając od sumy rs. 1,184 k. 27.

2. W obrębie Roża Okręg I, cięcia Nr. 1 i 7 poczynając od snmy rs. 187 k. 60.

3. W obrębie Lozan, Okręg I, cięcia Nr. 14, 15, 16 i 17, poczynając od sumy rs. 1,160 kop. 54.

4. W obrębie Barszewice, Okręg I, cięcie Nr. 18, poczynając od sumy rub. srebr. 268 kop. 9.

5. W obrębie Komolin, Okręg I, cięcie Nr. 14, poczynając od sumy rs. 391 k. 50.

6. W obrębie Kohyla, Okręg IV, cięcia Nr. 9, 10, 11 i 12, poczynając od sumy rs. 588 kop. 97.

7. Z obrębu Ruda, Okręg IV, cięcia Nr. 8, poczynając od sumy rs. 125 k. 20.

8. W obrębie Wosniki, Okręg IV, cięcia Nr. 15, 16 i 17, poczynając od sumy rs. 219 kop. 44.

9. W obrębie Piarki, Okręg I, cięcia Nr. 9, 10, 15 i 16, poczynając od sumy rs. 761 kop. 30.

Ogółem ocenionego na rs. 4,886 k. 91.

Przy czem nadmienia się, iż przystępujący do licytacji, winien być zaopatrzony w vadium wynoszące $1/_{10}$ część szacunku, a utrzymujący się przy kupnie być w gotowości dokompletowania vadium z sumy postąpionej i zapłacić połowę należności przy podpisaniu protokułu licytacyjnego.

O innych warunkach tej sprzedaży, dowiedzieć się można każdodziennie w godzinach biurowych w Kancelarji Urzędu Leśnego Pabjanice, miejscowa zaś służba leśna, zgłaszającym się okaże drzewo na gruncie.

Rydze d. 4 (16) Listopada 1866 r.

Starszy Nadleśniczy, Wasilkowski.

(N. D. *7705*). *Naczelnik Zakładów Górniczych Okręgu Zachodniego.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż odbytemi zostaną w biurze Górniczem w Dąbrowie, licytacje in minus przez otworzenie opieczętowanych deklaracji na dostawę i dowóz w r. 1867 różnych materjałów dla zakładów i kopalni w Okręgu Zachodnim to jest:

Dnia 7 (19) Grudnia 1866 r.

Po raz pierwszy:

Licytacja 1, o godzinie 10 rano na dowóz drzewa użytkowego z lasów rządowych do kopalń węglowych w Dąbrowie i pod Bendzinem w wartości rs. 2,474.

Licytacja 2, o godzinie 10½ rano na przewóz rudy żelaznej kamionkowej z kopalni Gnaszyn pod Częstochową do Wielkich Pieców Huty Bankowej w wartości rs. 1,479.

Licytacja 3, o godzinie 11 rano na dowóz drzewa z lasów rządowych do kopalni galmanu Anna pod Strzemieszycami w wartości rub. sreb. 99.

Licytacja 4, o godzinie 11½ rano na dowóz drzewa z lasów rządowych do kopalni rudy żelaznej Siemonia i Najdziszów, do kopalń węgla Tadeusz, oraz do kopalń rudy żelaznej i glinki ogniotrwałej w Mierzęcicach, w wartości rs. 402.

Licytacja 5, o godzinie 12 w południe na dowóz drzewa z lasów rządowych do kopalni rudy żelaznej Gnaszyn pod Częstochową w wartości rs. 353.

Po raz trzeci:

od podwyższonych cen o 10 procent.

Licytacja 6, o godzinie 12½ z południa na dowóz galmanów z kopalń Ulisses, Jerzy, Józef i Anna, oraz Płuczek, Bukowskiej, Starczynowskiej, Olkuskiej i Strzemieskiej w wartości rs. 3,077, dla hut cynku w Dąbrowie.

Po raz trzeci:

od podwyższonych cen o 15 procent.

Licytacja 7, o godzinie 1-ej z południa na przewóz żelaza, cynku, surowizny, blachy żelaznej i cynkowej do Składu Głównego i Fabryki Machin na Solcu w Warszawie w wartości rs. 17,020.

Po raz piąty:

od podwyższonych cen o 26½ procent.

Licytacja 8, o godzinie 1½ z południa na dowóz miału galmanowego z kopalni Ulisses do Płuczki Bukowskiej i drzewa z lasów rządowych do kopalni Ulisses, w wartości rub. sreb. 551.

Licytacja 9, o godzinie 2 z południa, na dowóz miału galmanowego z kopalni Jerzy do Płuczki Starczynowskiej i drzewa z lasów rządowych do kopalni Jerzy, w wartości rub. sreb. 805.

Licytacja 10, o godzinie 2½ z południa na dowóz miału galmanowego z kopalni Józef do Płuczki Olkuskiej i drzewa z lasów rządowych do kopalni Józef, w wartości rs. 271.

Dnia 8 (20) Grudnia 1866 r.

od podwyższonych cen o 26½ procent.

Licytacja 11, o godzinie 10 rano na dowóz surowizny, gliny, piasku i t p. dla Pudlingarni Huty Bankowej, w wartości rs. 1,532.

Licytacja 12, o godzinie 10½ rano, na dowóz węgli do machiny 14-konnej nad kanałem przy Wielkich Piecach Huty Bankowej, w wartości rs. 114.

Licytacja 13, o godzinie 11 rano, na dowóz węgli do machiny 45-konnej wodociągowej na kopalni Ksawery, w wartości rs. 82.

Licytacja 14, o godzinie 11 rano, na dowóz węgli, piasku, gliny, wapna i t. p. dla budowl w Okręgu w wartości rs. 2,186.

Licytacja 15, o godzinie 12 w południe, na dowóz węgli z kopalń Schumann i Hieronim do bulwarku na Reden w wartośai rs. 820.

Mający chęć podjęcia się tych dowozów, obowiązany złożyć do Kasy Górniczej w Dąbrowie, kwoty pieniężne do licytacji:

1. Na vadium rs. 247, na koszta ogłoszeń rs. 6.
2. Na vadium rs. 148, na koszta ogłoszeń rs. 4.
3. Na vadium rs. 10, na koszta ogłoszeń kop. 50.
4. Na vadium rs. 40, na koszta ogłoszeń rs. 1 k. 50.
5. Na vadjum rs. 36, na koszta ogłoszeń rs, 1.
6. Na vadium rs. 308, na koszta ogłoszeń rs. 6.
7. Na vadium rs. 1,705, na koszta ogłoszeń rs. 30.
8. Na vadium rs. 55, na koszta ogłoszeń rs. 2.
9. Na vadium rs. 81, na koszta ogłoszeń rs. 3.
10. Na vadium rs. 27, na koszta ogłoszeń rs. 1.
11. Na vadium rs. 158, na koszta ogłoszeń rs. 4.
12. Na vadium rs. 12, na koszta ogłoszeń kop. 50.
13. Na vadium rs. 9, na koszta ogłoszeń kop. 50.
14. Na vadium rs. 219, na koszta ogłoszeń rs. 6.
15. Na vadium rs. 83, na koszta ogłoszeń rs. 3.

Zaś mieszczanie i włościanie z dóbr rządowych za złożeniem świadectwa solidarności, wydanem przez władze policyjne, bez składania w gotowiźnie vadium do licytacji przypuszczeni będą wyjąwszy 7-ej, jednak koszta licytacyjne ponieść są obowiązani.

Przytem stawający do licytacji, winien podać deklaracją, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 30 najpóźniej w dniu licytacji przed terminem do jej odbycia oznaczonym podług następującego wzoru.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Zachodniego z d. 17 (29) Listopada b. r. Nr. 6378, podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dowozu w roku 1867 (tu wymienić rodzaj dowozu oraz cenę liczbą i literami) i poddaję się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym.

Na złożone do Kasy w Dąbrowie kwoty na vadium rs. N i na koszta ogłoszeń rs. N. kwity dołączam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam lub przez umocowanego N. odbiorę.

Stałe zamieszkanie moje jest w N. najbliżej stacji pocztowej w N. Powiecie N. Gubernji N.

Pisałem w N. dnia i miesiąca N. r. 1866.

(podpisać imie i nazwisko).

Deklaracje winny być pisane wyraźnie i czytelnie bez żadnych przekreśleń i skrobań i mieć adres:

„Do Naczelnika Zakładów Górniczych O-gu Zachodniego deklaracja na dowóz materjałów, których rodzaj wymienić należy" gdyż podane nie podług formy wskazanej lub podane później jak termin oznaczono przyjęte nie bądą.

Warunki do powołanych licytacji służące przejrzane być mogą w biurach Wydziału Górnictwa w Warszawie i Okręgowem w Dąbrowie, w godzinach służbowych, wyjąwszy świąt uroczystych.

Dąbrowa d. 17 (29) Listopada 1866 r.

1) Hempel.

(*N. D. 7413*). *Naczelnik Zakładów Górniczych Okręgu Zachodniego.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż odbyte zostaną w Biórze Górnictwa w Dąbrowie w dniu 5 (17) Grudnia r. b licytacje przez deklaracje opieczętowane to jest:

po raz pierwszy.

a. Licytacja 1 in minus o godzinie 11 rano na dostawę w r. 1867 rudy żelaznej dla Wielkich Pieców Huty Bankowej około badyj 12,000 od ceny kop. 70 za badję.

po raz drugi.

b. Licytacja 2 in plus o godzinie 12 w południe na przedaż rudy ołowianej brylastej z Pudlingarni Huty Bankowej pudów 292, brylastej z kopalni Ulisses pudów 116, funtów 37 i zbiorkowej z tejżn kopalni pudów 110, funtów 34 od ceny brylastej pud po rs. 1 k. 8 i zbiorkowej pud po kop. 96.

Przystępujący do licytacji obowiązani są złożyc do kasy Okręgowej kwoty do licytacji.

1. Na vadium rs. 840 i na koszta ogłoszeń rs. 8.
2. Na vadium rsr. 60 i na koszta ogloszeń rs. 3.

i uzyskany kwit na złożone kwoty dołączyć do deklaracji napisanej na stemplu ceny kop. 30 podług następującego wzoru.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia 7 (19) Listopada r. b. N. 5592 podaję niniejszą deklaracją, iż obowiązuję się *a*, z licytacji 1 dostawy w roku 1867 rudy żelaznej kamionkowej do Wielkich Pieców Huty Bankowej po cenie (tu wypisać cenę liczbą i literami), *b*, kupna rudy ołowianej brylastej po cenie zbiorkowej (tu wypisać cenę na każdy gatunek rudy oddzielnie liczbą i literami) i poddaje się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętem.

Na złożone kwoty na vadium rs. N. i na koszta ogłoszeń rs. N. dołączam kwit kasy Dąbrowskiej którym objęte kwity, w razie nieutrzymania się przy licytacji sam lub przez umocowanego N. odbiorę.

Pisałem w N. dnia i miesiąca N. r. 1866.

Podpisać imie i nazwisko

Deklaracje winny być pisane czytelnie bez żadnych przekreśleń i skrobań i podane na pół godziny przed terminem do licytacji oznaczonym, gdyż podane później i nie podług formy wskazanej przyjęte nie będą.

Warunki do licytacji tych służące znajdują się w Biurach wydziału Górnictwa w Warszawie i Okręgowem w Dąbrowie i mogą być przejrzane codziennie w godzinach służbowych wyjąwszy świąt uroczystych.

Dąbrowa d. 7 (19) Listopada 1866 r.

Hnbe.

(N. D. *7414*) *Naczelnik Zakładów Gorniczycy Okręgu Zachodni go.*

Podaje do wiadomości publicznej iż w dniu 1 (13) Grudnia r. b. o godzinie 11 rano odbywać się będzie w Dąbrowie w biórze Górniczem licytacja in minus przez otworzenie opieczętowanych deklaracji na wypuszczenie w entrepryzę robót odkrywkowych na pokładzie węgla kamiennego Cieszkowskiego a mianowicie na zebranie około 4256 sażeni sześciennych mas nadkładowych ziemi zwyczajnej, łupku i kamienia piaskowego i odwiezienia na bok do odległości w przecięciu 70 sażeni od ceny rs. 3 od sażenia sześciennego.

Mający chęć podjęcia się tej entrepryzy obowiązany złożyć do kasy Górniczej w Dąbrobie na vadium rs. 1,279 i na koszta ogłoszeń rs. 15 oraz winien podać najpóźniej na pół godziny przed terminem do licytacji oznaczonym deklaracją podług wzoru następującego.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Zachodniego z d. 4 (16) Listopada r. b. Nr. 6106 podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dokonać roboty odkrywkowe na kopalni węgla Cieszkowski od sażenia sześciennego po cenie rs. kop. (tu wypisać cenę liczbą i literami) i poddaję się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym.

Przytem dołączam kwit na złożone w kasie Okręgowej kwity na vadinm rs. 1279 i na koszta ogłoszeń rs. 15 które w razie nieutrzymania się przy licyracji sam lub przez umocowanego N. odbiorę.

Stałe zamieszkanie moje jest w N. najbliżej stacji Pocztowej w N. Powiecie N. Gubernji N.

Pisałem w N. dnia i miesiąca N. 1866 r.

podpisać imie i nazwisko.

Deklaracje winny być pisane na papierze stemplowym ceny kop. 30, wyraźnie i czytelnie bez żadnych przekreślań i skrobań i mieć adres „do Naczelnika Górniczego Okręgu Zachodniego deklaracje na roboty odkrywane na kopalniC ieszkowski" gdyż wrazie przeciwnym lub podane później jak termin oznaczono i nie podług formy wskazanej przyjęte nie będą.

Warunki do tej licytacji służące mogą być przejrzane w biurach Wydziału Górnictwa w Warszawie i okręgowem w Dąbrowie codziennie w godzinach służbowych wyjąwazy świąt uroczystych.

Dąbrowa d. 4 (16) Listopada 1866 r.

Hube.

(N. D. *7646*) *Komisarz Administracyjny Cyrkółu 12 Miasta Warszawy.*

W zastosowaniu się do rozporządzenia Magistratu miasta Warszawy, z dnia 17 (29) Listopada r. b. za Nr. 67804/44281, a z odezwy Rządu Gubernjalnego Warszawskiego, z dnia 1 (13) Listopada r. b. za Nr. 112251 22097 wynikającego.

Podaje do wiadomości publicznej, że grunt orny, poprzednio do probostwa Pragskiego należący, i przez Jana Pergołę dotychczas dzierżawiony, a za rogatką Ząbkowską położony, przez publiczną licytację w Kancelarji podpisanego Komisarza na Pradze, pod Nr. 377 urzędującego, w dniu 1 (13) Grudnia 1866 r. odbyć się mającą, na lat trzy wydzierżawionym będzie.

Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 15 dotychczas opłacanej.

Przystępujący do licytacji, winien złożyć na ręcę Komisarza Administracyjnego wadjum w kwocie rsr. 7 kop. 50, która w razie nieutrzymania się przy licytacji, natychmiast powróconą mu będzie.

Warunki licytacyjne, każdodziennie z wyłączeniem dni świątecznych, mogą bydź przejrzane w Kancelarji podpisanego Komisarza.

Praga dnia 18 (30) Listopada 1866 roku.

T. Kowalski.

(N. D. *7683*). *Adjunkt Policyjny Powiatu Warszawskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że z rozporządzenia W-go Naczelnika Powiatu Warszawskiego, z dnia 8 (20) Czerwca r. b. Nr. 11896, we wsi Łosia-Wólka, w Powiecie Warszawskim w Gminie Kazuń, w dniu 29 Listopada (11 Grudnia) r. b. o godzinie 12 z południa, odbywać się będzie publiczna licytacja na sprzedaż aparatu miedzianego, Pistorjuszem zwanego, ze wszystkiemi do niego przyrządami, zajętego na rzecz skarbu, więcej dającemu za gotowe pieniądze.

Świerczyński.

(*N. D. 7710*). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Eleonory z Walusińskińh Kazimierza Spleszyńskiego urzędnika,

żony, w asystencji męża działającej, tudzież Ludwika Walusińskiego obywatela, głównego opiekuna nieletniego Ludwika Walusińskiego, w małżeństwie z niegdy Eleonorą z Münheusaugów Walusińską spłodzonego, czyli S-ów po tejże Walusińskiej, w Pradze przy Warszawie, pod Nr. 175 mieszkających, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Piwońskiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie, pod Nr. 1776 lit.*a* zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rsr. 16,500, z procentem $^5/_{00}$, od dnia 1 Stycznia 1866 r. i kosztów od Szachny Rejch, właściciela nieruchomości w Warszawie, pod Nr. 1096, przy ulicy Twardej położonej, tamże zamieszkałego, protokółem Michała Wacława Markiewicza, Komornika przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w dniu 26 Października (7 Listopada) 1866 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Twardej, pod Nr. 1096, na gruncie emfiteutycznym, z którego czynsz rocznie po rs. 4 kop. 53, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału III, w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym VIII, w Gminie tychże Cyrkułów i Magistratu Miasta Warszawy położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Szachny Rejch należąca, i w posiadaniu dzierżawnem Arona-Izaaka Prywer na rok jeden, poczynając od 1 Stycznia 1866 r. do tegoż dnia miesiąca 1867 r. za cenę rsr. 3,600, stosownie do aktu urzędowego w księdze wieczystej, w dniu 24 Października (8 Listopada) 1865 r. przez Rejenta Józefa Zbikowskiego w Warszawie sporządzonego, zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około łokci kwadratowych 11082½, gruntu mająca.

Na gruncie nieruchomości tej, są następujące zabudowania:

1. Kamienica masiw z cegły palonej, na wapno murowana, o dwóch piętrach i parterze, blachą kryta, sześć kominów murowanych mająca.
2. Oficyna murowana parterowa, dachówką holenderką kryta, komin murowany mająca.
3. Komórka z łat deskami kryta.
4. Kuczka z drzewa z dachem blaszanym ruchomym
5. Studnia balami cembrowana i temiż kryta, z kulką żelazną.
6. Lomórki murowane, w części blachą, a w części dachówką kryte.
7. Oficyna masiw z cegły na wapno murowana, o parterze i pierwszem piętrze, blachą kryta, o ośmiu kominach większych i jednym mniejszym, murowanych.
8. Komórka z desek i starych drzwi, zbita, deskami kryta.
9. Kuczka z bali w słupy blachą kryta.
10. Budka z desek, temiż kryta.
11. Kloaka z drzewa dachówką kryta.
12. Komórki z desek i łat, takiemiż kryte.
13. Komórka z desek temiż kryta.
14. Komórki murowane poe pół dachem blachą krytym, nowe.
15. Podwórze jedno całe brukowane kamieniem polnym, drugie zaś w części, w którym znajduje się jedno drzewo dzikie i parkany oddzielające posesje sąsiednie.

W nieruchomości tej, jest 32 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość cen najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Józefa Piwońskiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie, pod Nr. 1776*a* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Mikołaja Pisarskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Emerykowi Kozerskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału III w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom dnia 28 Października (9 Listopada) 1866 roku.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 31 Października (12 Listopada) 1866 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 3 (15) Stycznia 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef Piwoński, Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 11 (23) Listopada 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa d. 11 (23) Listopada 1866 r.

Radca Dworu Zgórski.

(N. D. 7716). Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie pod Nr. 549*a* zamieszkały, jako Obrońca Franciszki Wielebickiej, wiadomo czyni i ogłasza:

Że na mocy wyroku Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie z dat 30 Czerwca (12 Lipca) i 21 Września (3 Października) 1866 r. sprzedaną będzie w drodze działów

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie pod Nr. 862 przy ulicy Ogrodowej, na gruncie emfiteutycznym położona i i składająca się:

1. Z domu masiv murowanego.
2. Oficyny z bali w słupy na podmurowaniu.
3. Oficyny parterowej z bali w słupy.
4. Oficyny z bali w słupy, na podmurowaniu ceglanem.
5. Drwalni drewnianych, w których się mieszczą komórki i stajnia.
6. Wychodków z desek.
7. Wozowni z komórki.
8. Wozówki małej ze stajenką.
9. Komórek z desek.
10. Komórki z desek.
11. Smietnika z desek.
12. Studni z balami wycembrowanej.
13. Ogródka w drugim podwórzu.
14. Ogrodzenia drewnianego i murowanego.
15. Bruku w podwórzach.
16. Gruntu emfiteutycznego pod posesją, obejmującego łokci kw. 5,080¾, z którego opłaca się czynszu do Skarbu Królestwa rs. 4 kop. 95.

Współwłaścicielami niepodzielnemi tej nieruchomości są:

1. Franciszka Wielebicka, wdowa w Warszawie pod Nr. 862 zamieszkała.
2. Sukcesorowie Tomasza Wielebickiego, jako to:
   a) Karol Wielebicki obywatel w Warszawie pod Nr. 862 zamieszkały.
   b) Teofil Marceli dwóch imion.
   c) Józef Aleksander dwóch imion.
   d) Florjan Stanisław dwóch imion.
   e) Józefa Michalina dwóch imion nieletni Wielebiccy, których główną opiekunką jest pomieniona Franciszka Wielebicka, opiekunem ad hoc Józef Kurzewski obywatel w Warszawie pod Nr. 914 zamieszkały, a opiekunem przydanym Wincenty Lipiński obywatel w Warszawie pod Nr. 773 zamieszkały.

Obszerniejszy opis znajduje się w tekscie przez Bernarda Greffkowicza, Karola Kordasiewicza i Feliksa Makowskiego sporządzonej, którą oraz zbiór objaśnień i warunki sprzedaży przejrzeć, można u popierającego Patrona i w kancelarji W-go Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale drugim.

Przygotowawcze przysądzenie sprzedawanej nieruchomości, odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego w dniu 8 (20) Grudnia 1866 r. o godzinie 10 z rana w wydziale II przed W-ym Janczewskim Sędzią delegowanym.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 11,777 kop. 41½ jako szacunku przez biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 26 Paźdz (7 Listop.) 1866 r.

Kajetan Wałowski, Patron.

(N. D. 7711)

Na zasadzie wyroków Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie dnia 1 (13) Października 1859 roku zaocznie, i dnia 2 (14) Czerwca 1861 roku ocznie z opozycji na powództwo Fryderyka Kahlo wyrobnika we wsi Kotowicach Okręgu Łęczyckim mieszkającego, dawniej przez Wincentego Zalewskiego Obrońcę przy Senacie, teraz przez Hipolita Glazera Patrona czyniącego, przeciwko Ferdynandowi i Fryderykowi 2-ch imion Kahlo kolonistom w kolonji Zaranna O-gu Gostyńskim zamieszkałym, przez Juljana Czajkowskiego Patrona bronionym, zapadłych, przez Sąd Apelacyjny Królestwa na dniu 28 Czerwca (10 Lipca) 1862 r zatwierdzonych, dział majątku po Janie Kahlo nakazujących, oraz wyroku tegoż Trybunału z dnia 30 Czerwca (11 Lipca) 1865 roku taksę biegłych zatwierdzającego, sprzedaną zostanie przez publiczną licytację w drodze działów

K O L O N J A

Zaranna zwana, Nr. 8 i 9 oznaczona, w territorjum dóbr Strzelce Gminie Sajki Okręgu i Powiecie Gostyńskim Gubernji Warszawskiej położona, do własności wyżej powołanych komparentów, oraz Jana Kohlo we wsi Sobotka Okręgu Łęczyckim mieszkającego należąca, zawierająca gruntu ornego morgów 35 miary nowopolskiej, częścią żytniego, częścią pszennego, składająca się z 3 ch domów mieszkalnych, dwóch stodół, obory murowanej z gliny, dwóch chlewków z mchu i tyków lepionych, dwóch studni w podwórzu, jednej używalnej, drugiej zasypanej i płotu przy domach mieszkalnych łokci 72 czterożerdziowych z kołkami dębowemi, wreszcie z ogródków fruktowych przy domach, w których sto kilkadziesiąt drzewek fruktowych jest zasadzonych.

Kolonja ta oszacowana została przez biegłych na rs. 1,280 kop. 50 i od tej sumy licytacja rozpoczynać się bedzie. Vadium rubli sr. 300.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży tej kolonji odbyła się przed Stanisławem Dąbrowskim Rejentem Okręgu Gostyńskiego w mieście Gombinie pod Nr. 210 zamieszkałym i kancelarją swoją utrzymującym dnia 14 (26) Września 1866 roku o godzinie 10 z rana, termin do drugiej publikacji, a zarazem przygotowawczego przysądzenia na dzień 18 (30) Listopada roku 1866 godzinę 10 z rana wyznaczonym został i odbędzie się przed tymże Rejentem, jako do odbycia sprzedaży delegowanym, u którego jak również u podpisanego Patrona w Warszawie pod Nr. 495 mieszkającego, sprzedaż tę popierającego, są do przejrzenią w każdym czasie, bliższe objaśnienia i warunki tejże sprzedaży.

Warszawa d. 3 (15) Października 1866 r.

Hipolit Glazer Patron.

Po odbyciu drugiej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży tej nieruchomości a zarazem przygotowawczego przysądzenia onej w dniu 18 (30) Listopada 1866 r., termin do ostatecznego przysądzenia tejże kolonji oznączony został na dzień 9 (21) Grudnia 1866 r. godzinę 10 z rana, i odbędzie się tamże przed Stanisławem Dąbrowskim Rejentem Okręgu Gostyńskiego w mieście Gombinie pod Nr. 210 zamieszkałym i kancelarję swoję utrzymującym.

Warszawa d. 22 Listop. (4 Grud.) 1866 r.

Hipolit Glazer, Patron.

(*N. D. 7714*). *Komornik przy Trybunale Cywilnym w Warszawie.*

Podaje do wiadomości publicznej, że prawnie zajęte ruchomości jako to: Meble jesionowe, w dniu 1 (13) Grudnia r. b. o godzinie 11 rano, kort w sztukach w różnych gatunkach w d. 28 Listopada (10 Grudnia) r. b. na targu za Żelazną bramą w Warszawie, oraz w dniu 8 (20) Grudnia r. b. o godzinie 11 rano na targu pod trzema Krzyżami w Warszawie, kareta poczwórna na leżących resorach oliwkowo malowana z fordeklem i siedzeniem ztyłu zdatna do dalekiej podróży najniezawodniej sprzedane zostaną.

Markiewicz, Komornik.

(N. D. 7712) Na zasadzie rezolucji JW Prezesa Trybunału Cywilnego tutejszego, z dnia 18 (30) Listopada r. b. Nr. 11076, i na żądanie Fajgi Grünbaum wdowy, oraz Michała Przysieckiego Rejenta, pełnomocnika nieobecnych sukcesorów po Mośku Grünbaum pozostałych, sprzedaną zostanie w dniu 28 Listopada (10 Grudnia) r. b. o godzinie 10 rano, w domu pod Nr. 2274 lit. *F*, garderoba męzka, pościel bielizna i różne sprzęty, do spadku po tymże Mośku Grünbaum należące, a to przed podpisanym Rejentem za gotowe pieniądze zaraz płacić się maiące.

Wincenty Helcman.

LISTY GOŃCZE.

(*N. D. 7099*). *Sąd Kryminalny Gubernji Gubernji Płockiej i Augustowskiej.*

Franciszek Mroczyński v. Antoni Rynkowski poddany pruski, pod nazwiskiem Franciszka Rozentalskiego, karczmę we wsi Dylewie Okręgu Lipnowskim posiadający, za kradzież i ucieczkę z więzienia na lat dwa i miesięcy 6 więzienia ciężkiego, wyrokiem sądu pruskiego skazany, mający być do Prus ekstradowany, obecnie zbiegł, i z pobytu nie jest wiadomy, wzywa więc wszelkie władze, aby za dostrzeżeniem tegoż ujęły, i pod ścisłą strażą, zwykłym sposobem, najbliższemu sądowi dostawiły. Rysopis Franciszka Mroczyńskiego, vel Antoniego Rynkowskiego, vel Franciszka Rozentalskiego, w roku 1854 spisany, lat 36, katolik, wysokości stóp 5 cali 5 pruskiej miary, rodem z Wonpierska, włosów i brwi brunatnych, oczu szarych.

Płock d. 24 Paźdz. (5 Listop.) 1866 r.

Prezes Wołowski.

w Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego.— Za pozwoleniem Cenzury.